CENA 3.— Zł.

Organ Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej

REDAKCJA: Kraków, Rynek Główny 30. Telefony: dzienny 556-53, 585-10, nocny 566-53. Sekretariat czynny w godz. 11—13.

# NAPRZÓD
Dziennik Socjalistyczny

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA"

ADMINISTRACJA: Kraków, Rynek Główny 3a. Telefon: 585-10, wewn. 23. Administracja czynna w godzinach 9—16, w soboty od 9—15.

ROK 56 | Kraków, poniedziałek 24 marca 1947 | NR 82

W rocznicę pierwszego posiedzenia

## Amb. dr Lange o osiągnięciach Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK 24. 3. (PAP). Z okazji rocznicy pierwszego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa przypadającej na 25 marca, ambasador tow. Lange udzielił nowojorskiemu korespondentowi PAP wywiadu w którym zbilansował dotychczasowe prace i osiągnięcia tej instytucji.

„W pierwszym roku swego istnienia — powiedział ambasador Lange — Rada Bezpieczeństwa ustaliła jak należy traktować sytuację i spory międzynarodowe, zagrażające pokojowi i bezpieczeństwu świata. Postanowiono, że wszystkie sprawy będą [illegible] na jawnych i publicznych [illegible] dostępnych dla prasy [illegible].

Ujawniając wszystkie sprawy, Rada umożliwiła całemu światu śledzenie ich przebiegu. Fakt ten winniśmy uznać za atrybut demokratycznego postępowania w kwestiach międzynarodowych. Rada Bezpieczeństwa uzgodniła również, jak należy przeprowadzać badania faktów, będących podłożem sytuacji i sporów między[illegible], które przekazano jej do rozważania. Jako przykłady wymienię tu prace podkomitetu w sprawie Hiszpanii oraz komisji do spraw Grecji.

W pierwszym wypadku podkomitet sformułował przekonywujące i jednogłośnie oskarżenie faszystowskiego reżimu generała Franco. Oskarżenie to stało się podstawą akcji uznanej za właściwą przez Generalne Zgromadzenie ONZ.

Komisja dla sprawy Grecji jest nadal czynna i nie przedstawiła jeszcze swego sprawozdania. Nie wątpię, że prace tej komisji pomogą wydobyć [illegible] o sytuacji greckiej.

Usiłowania Rady Bezpieczeństwa w kierunku osiągnięcia praktycznych rozwiązań innych przedłożonych jej zagadnień okazały się mniej skuteczne. Szczególną powolność notuje się w rozwiązywaniu zagadnienia energii atomowej, co w dużym stopniu wynika z faktu, że ONZ znajduje się we wczesnym stadium swej działalności. Z tego powodu nie powinniśmy być zbyt pesymistyczni i wyciągać zbyt pośpiesznych wniosków.

Rada Bezpieczeństwa przejdzie w bieżącym roku prawdziwą próbę, a to w związku z dwiema sprawami. Jedną z nich jest sprawa rozbrojenia.

Rezolucją z dnia 14 grudnia 1946 r. Generalne Zgromadzenie zleciło Radzie Bezpieczeństwa, aby w szybkim tempie opracowała projekt praktycznych środków zmierzających do „zaprowadzenia ogólnej redukcji zbrojeń sił zbrojnych oraz do zapewnienia, że uregulowanie tej sprawy będzie ogólnie przestrzegane".

Rada Bezpieczeństwa utworzyła komisję [illegible] ma to opracować.

Rada [illegible] również podjąć poważny wysiłek dla utrzymania swego autorytetu i zapobieżenia jednostronnym akcjom mocarstw.

Mimo że siły imperializmu, które dominowały w przeszłości nad polityką światową powoli zamierają, należy oczekiwać jeszcze prób rozwiązywania głównych zagadnień międzynarodowych przy pomocy metod [illegible]stycznych z ominięciem Narodów Zjednoczonych. Przeciwko tego rodzaju [illegible] Rada Bezpieczeństwa musi zabezpieczyć zarówno swój autorytet jak i Narodów Zjednoczonych i musi zastosować jako nową metodę [illegible] międzynarodowych porozumienie wszystkich zainteresowanych stron oraz całej wspólnoty świata".

## Projekt reorganizacji rządu chińskiego

LONDYN, 24. 3. (PAP). Agencja Reutera donosi, z Nankinu, że odbyło się tam posiedzenie delegatów trzech partii chińskich, na którym uzgodniono przeprowadzenie reorganizacji obecnego rządu i oparcia go w przyszłości na koalicji partyjnej.

W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele Kuomintangu, Partii Młodych Chin i Socjalistyczno-Demokratycznej.

Przyjęty plan przewiduje również nawiązanie rokowań z komunistami. Przyszła koalicja rządowa winna uwzględnić 12 naczelnych punktów, wśród których najważniejsze stanowią:

Polityka rządu będzie opierać się na udziale wszystkich partii w pracach nad zmianą konstytucji.

Z chwilą utworzenia rządu administracja ma być zdemokratyzowana.

Z chwilą utworzenia rządu koalicyjnego zostaną zniesione wszelkie zarządzenia nadzwyczajne, a gospodarka finansowa zostanie przebudowana i dostosowana do istotnej możliwości ludności Chin.

[illegible] wanie wolności prasy i zgromadzeń. — Stanowiska w radach miejskich i prowincjonalnych będą podzielone równomiernie między wszystkie partie.

Polityka zagraniczna będzie się opierać na zasadzie pokojowej odbudowy.

## Stan wojenny w części Peloponezu

LONDYN, 24 3. (PAP). Jak donosi agencja Reutera z Aten, rząd grecki postanowił po 3 godzinnym posiedzeniu wprowadzić stan wojenny w okręgu Baconia w południowej części Peloponezu.

Kierownictwo EAM wystosowało depeszę do ministrów spraw zagranicznych w Moskwie, w której podaje rozmiary niepokojów w południowej części Peloponezu oraz fakty mordowania elementów lewicowych w tym rejonie.

Przywódca powstańców greckich generał Markos, którego komisja śledcza ONZ daremnie poszukiwała w górskim terenie, oświadczył, że według jego przypuszczeń przedstawiciele ONZ [illegible] stali rozmyślnie skierowani w niewłaściwe miejsce. Stwierdzili to delegaci radziecki i polski po powrocie do Salonik. Zakomunikowali oni, że spotkali generała Markosa w górach Tesalii w centralnej Grecji w odległości 250 kilometrów od miejsca, w którym napróżno czekali przez dwa dni. Delegat radziecki powiedział, że przeprowadził długo rozmowę z Markosem i przywiózł od niego adresowany do komisji dokument objętości 200 stron. Obecnie członkowie komisji śledczej udadzą się [illegible] okres tygodnia na teren Bułgarii i Jugosławii.

7 kwietnia komisja zbierze się ponownie w Genewie w celu wyciągnięcia wniosków na podstawie zeznań, złożonych przez przedstawicieli Grecji, Albanii, Bułgarii i Jugosławii.

Na zakończenie komisja przekaże sprawozdanie Radzie Bezpieczeństwa.

## Nowe zarządzenie Trumana

LONDYN 24. 3. (BBC). Prezydent Truman wydał rozporządzenie zwolnienia z pracy tych wszystkich osób, których lojalność wobec państwa może nasuwać pewne wątpliwości.

## Tow. Premier do Polaków na obczyźnie

WARSZAWA 24. 3. (r). — W dniu wczorajszym Premier Rządu R. P. J. Cyrankiewicz wygłosił przez radio przemówienie do Polaków przebywających za granicą. Tow. Premier po scharakteryzowaniu obecnej sytuacji w kraju wezwał jeszcze raz rodaków do jak najszybszego powrotu do Ojczyzny.

## Rada Przyjaźni amerykańsko-radzieckiej do kongresu USA

NOWY JORK, 24. 3. (PAP). Rada Przyjaźni amerykańsko-radzieckiej w Stanach Zjednoczonych wystosowała do każdego z członków kongresu listy, w których domaga się odrzucenia planu pomocy dla Grecji i Turcji. Rada stwierdza, że wewnętrzna sytuacja w Grecji jest wynikiem nieudolności, korupcji i prześladowania politycznego, stosowanego wobec ludności przez obecny reżim grecki.

## Obrady aktywu PPS w Łodzi z udziałem Premiera tow. Cyrankiewicza

ŁÓDŹ 24. 3. (PAP). W dniu 22 bm. odbyła się w Łodzi narada aktywu PPS poświęcona omówieniu najważniejszych aktualnych zagadnień z życia partii i kraju. W obradach wziął udział sekretarz generalny CKW PPS Premier tow. Cyrankiewicz.

Premier wygłosił dłuższe przemówienie, w którym naświetlił rolę półmilionowej PPS w życiu odrodzonej Polski oraz wskazał na podstawowe prawa, które winny rządzić przyszłością kraju.

Mówca podkreślił olbrzymie znaczenie zwycięstwa Demokracji Polskiej, odniesionego w wyborach styczniowych, dzięki wprowadzeniu w życie idei jedności działania obu partii robotniczych i wspólnych celów, łączących wszystkich demokratów polskich w ramach bloku demokratycznego. Tow. Premier zwrócił uwagę na konieczność prowadzenia dalekowzrocznej polityki, zgodnej z rytmem historii narodu polskiego. [illegible]ca podkreślił, że polityka Polski nie może opierać się na monopolu jednej partii, gdyż jest to rzecz niemożliwa i dla Polski szkodliwa. Zresztą nie ma takiej partii, któraby mogła sama dźwigać cały ciężar pracy i odpowiedzialności — mówił tow. Premier — a antyjednolitofrontowe koncepcje groziłyby katastrofą polskiej rewolucji i polskiej niepodległości.

Przemówienie swe zakończył tow. Premier wezwaniem do wzmożenia dyscypliny partyjnej.

Po przemówieniu tow. Premiera zabrał głos sekretarz CKW PPS tow. Wachowicz, który omówił sprawy wewnętrzno-organizacyjne oraz tow. Kępa-Różycki, który poruszył zagadnienia gospodarcze.

Po ożywionej dyskusji oraz przyjęciu rezolucji stwierdzającej niezłomną wolę służenia PPS dla dobra kraju i jedności klasy robotniczej — obrady zostały zakończone.

## Rośnie liczba ujawniających się

RZESZÓW. W komisji ujawniania się w Rzeszowie ujawniło się 38 osób, członków nielegalnych organizacyj. Poza tym złożono 450 sztuk różnego rodzaju broni i dużą ilość amunicji.

ŁÓDŹ. W komisji amnestyjnej przy ul. 19 stycznia zgłosiło się czterech członków grupy „Wichra". z powiatu brzezińskiego.

Przekazali oni olbrzymie ilości broni, będącej uzbrojeniem grupy „Wichra",

# Międzynarodowy Tydzień Solidarności b. więźniów politycznych

## Uroczystości w Warszawie

WARSZAWA, 24. 3. (PAP). „Międzynarodowy Tydzień Solidarności b. więźniów politycznych" rozpoczął się w Warszawie w dniu wczorajszym na Placu Zwycięstwa uroczystościami związanymi z poświęceniem sztandaru Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych.

W uroczystości poświęcenia sztandaru wzięli udział Marszałek Michał Żymierski, Marszałek Sejmu Kowalski, — przedstawiciele rządu, generalicja, przedstawiciele państw obcych z dziekanem korpusu dyplomatycznego ambasadorem ZSRR Lebiediewem na czele.

Poświęcenia sztandaru dokonał ksiądz major Zawadzki. Matkami chrzestnymi były b. więźniarki obozów koncentracyjnych: Seweryna Szmaglewska i Krystyna Żywulska. Uroczystość zakończona została symbolicznym wbijaniem gwoździ w drzewce sztandaru.

Poświęcony sztandar Marszałek Polski wręczył honorowemu chorążemu P. Z. b. W. P. udekorowanemu krzyżem „Virtuti Militari" Czesławowi Sobańskiemu.

Po przyjęciu przez Marszałka Żymierskiego defilady kompanii honorowej, zebrane delegacje z pocztami sztandarowymi udały się pochodem ulicami miasta do Teatru Polskiego na okolicznościową akademię.

Akademię zagaił sekretarz generalny Polskiego Zw. b. Więźniów Politycznych inż. Czesław Łęski, który po powitaniu dostojnych gości i zebranych przedstawicieli społeczeństwa wezwał wszystkich do uczczenia przez powstanie [illegible] chwilę ciszy pamięci milionów pomordowanych przez hitlerowców w obozach koncentracyjnych więźniów politycznych 18 krajów zrzeszonych w Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych.

Kolei przemówił Prezes Rady Naczelnej Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych min. tow. Świątkowski, — który omawiając straszliwy fakt wymordowania w faszystowskich obozach i więzieniach ponad 6 milionów obywateli polskich, podkreślił, że na tych wszystkich, którym udało się uniknąć śmierci z rąk oprawców niemieckich, ciąży wielki i zaszczytny obowiązek zniszczenia resztek plugawej ideologii faszystowsko-hitlerowskiej, zarówno w Niemczech jak i na całym świecie.

Omawiając postawę i zadania Zw. b. Więźniów Politycznych, min. tow. Świątkowski podkreślił, że nakazem [illegible] mentu pozostawionego przez pomordowanych w obozach kolegów jest realne i konstruktywne zabezpieczenie pokoju światowego, niesienie pomocy wdowom i sierotom po ofiarach hitlerowskiego terroru oraz zbierania dokumentarnych dowodów zbrodni niemieckiego faszyzmu.

Następnym mówcą był sekretarz generalny Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych (F. I. A. P. P.) wiceminister Balicki. Mówca przedstawił doniosłe znaczenie międzynarodowej solidarności b. więźniów politycznych, wykutej w straszliwym piekle obozów koncentracyjnych. Uzyskana solidarność międzynarodowa stanowi poważną siłę, której użyć należy przede wszystkim w tym celu, aby nie dopuścić do nowej wojny, która byłaby powtórzeniem tych okropności, jakich doznały wszystkie narody miłujące pokój i wolność.

Międzynarodowa Federacja — powiedział mówca — wystosowała do ministrów spraw zagranicznych czterech wielkich mocarstw szereg dezyderatów politycznych, aby przyszły traktat z Niemcami zagwarantował trwały pokój.

Po części oficjalnej akademii odbył się koncert z udziałem orkiestry symfonicznej Filharmonii warszawskiej — oraz reprezentacyjnego chóru Harcerstwa Polskiego.

# Attlee przyjął delegację radziecką

LONDYN, 24. 3. (PAP) Premier Attlee przyjął delegację Rady Najwyższej ZSRR z Kuźniecowem na czele na specjalnej audiencji.

Rozmowa, w której wziął udział również radziecki charge d'affaires w Londynie Kukin, trwała blisko godzinę.

Członkowie delegacji postawili premierowi szereg pytań w sprawie wewnętrznych brytyjskich stosunków, oraz pewnych zagadnień międzynarodowych, a w pierwszym rzędzie zaś utrwalenia współpracy między Związkiem Radzieckim a Wielką Brytanią.

Kuźniecow oświadczył, że [illegible] czasie 10-dniowego pobytu w Anglii delegacja miała możność przeprowadzenia [illegible] z przedstawicielami wszystkich warstw społeczeństwa, oraz przekonania się, że naród brytyjski jest przyjaźnie nastawiony do ludności radzieckiej i pragnie ustanowienia trwałego pokoju.

PANDIT NEHRU NA KONFERENCJI PANAZJATYCKIEJ

# Azja musi się przyczynić do utrzymania pokoju

LONDYN, 24. 3. (r). Agencja Reutera donosi z New Delhi, że nastąpiło tam w niedzielę otwarcie przez wicepremiera tymczasowego rządu Indii Pandit Nehru konferencji panazjatyckiej. Na konferencję przybyli delegaci 32 narodów, poza tym zgromadziło się ponad 10 tysięcy publiczności.

W inauguracyjnym przemówieniu Nehru zapowiedział, że Azja będzie [illegible] siała przyczynić się skutecznie do utrzymania pokoju. Stwierdził on, że „stare imperializmy zanikają tak samo, jak [illegible] alił się mur, otaczający Indie".

Nehru zapowiedział poparcie ONZ [illegible] apelował, aby konferencja dążyła do stworzenia idealnego świata. Jakkolwiek konferencja ma oficjalnie charakter apolityczny, przedstawiciel Vietnamu przedłożył memoriał w sprawie walk wolnościowych w tym kraju.

# Walki w Pendżabie trwają

PARYŻ, 24. 3. (PAP). Agencja France Presse donosi z Bombaju, że w wyniku starć, jakie miały miejsce w ostatnich dniach na pograniczu Pend[illegible]u, zginęło 2.060 osób, [illegible] do położenia kresu lokalnym walkom użyto ponad 18 tysięcy żołnierzy hinduskich, 2 tysiące brytyjskich i 2 oddziały lotnicze.

Notują [illegible] Kilka towarzystw transportowych prze[illegible]

[illegible] z Pendżabu stwierdzający, że [illegible] uchodźców.

# Hoover proponuje uruchomienie ciężkiego przemysłu niemieckiego

NOWY JORK, 24. 3. (PAP) W trzecim sprawozdaniu, złożonym prezydentowi Trumanowi z misji gospodarczej do Europy, Hoover przedstawił zarys programu, który ma poprzeć eksport niemiecki i w ten sposób zmniejszyć ciężary, spoczywające na amerykańskich i brytyjskich płatnikach podatków.

Program ten przewiduje uznanie Zagłębia Ruhry i Nadrenii jako części Niemiec, zaprzestanie dalszych demontaży i niszczenia fabryk, z wyjątkiem zakładów zbrojeniowych, oraz uwolnienie przemysłu niemieckiego od obcych właścicieli.

Hoover proponuje przekazanie przemysłu niemieckiego pod nadzór sojuszniczej komisji kontroli, której zadaniem będzie dopilnowanie, ażeby nie przemienił się on w przemysł militarny. Przemysłem winni kierować sami Niemcy pod kontrolą międzynarodową. Hoover stwierdza, że przedłożone przez niego wnioski „nie są wynikiem sentymentu, ani uczucia względem narodu, który sprowadził taką nędzę na cały świat".

Były prezydent zwraca uwagę, że płatnicy amerykańscy i brytyjscy pokrywali blisko 600 milionów dolarów rocznie, celem niedopuszczenia, aby Niemcy, zamieszkujący zachodnie strefy okupacyjne, przymierali głodem.

Hoover zaleca uruchomienie wszystkich fabryk, zarówno ciężkiego, jak i lekkiego przemysłu, ażeby zwiększyć produkcję z zastrzeżeniem, że nie będzie ona obejmować sprzętu wojennego.

Sprawozdanie podkreśla, że sam lekki przemysł nie będzie w stanie przez długie lata pokryć kosztów importu.

SYTUACJA POWODZIOWA

# Zatory w środkowym i dolnym biegu Wisły

WARSZAWA 24. 3. (Obsł. wł.). Na wszystkich rzekach Polski, gdzie zagraża powódź trwa niezwykle zacięta walka z żywiołem przy udziale zarówno wojska jak i ludności cywilnej.

Tegoroczna powódź jest jedną z największych, jakie miały miejsce w Polsce.

Sytuacja na Wiśle: w górnej i środkowej części biegu rzeki oraz w jej dorzeczu niebezpieczeństwo powodzi mija. Dzięki energicznej akcji wojska zatory zostały usunięte, a mosty obronione. Woda stopniowo opada.

W samej Warszawie sytuacja jak dotychczas, nie przedstawia niebezpieczeństwa. Dla zasilenia akcji przeciwpowodziowej przybył do Warszawy batalion 1 pułku pontonów, który obronił trzy mosty pod Sandomierzem. Wojsko i brygady przeciwpowodziowe czuwają nad zabezpieczeniem wałów ochronnych.

Lody Wisły spływają aż do rejonu poniżej Bydgoszczy i od Tczewa do Ujścia.

W środkowym i dolnym biegu Wisły powstały poważniejsze zatory. Największy z nich utworzył się pod Zakroczymem, przy czym w dalszym ciągu prowadzi się intensywną akcję bombardowania przez lotnictwo. Saperzy bronią drewnianego mostu pod Wyszogrodem, który ma uszkodzone jedno przęsło. Zator bombardowano w niedzielę dwukrotnie przy użyciu lotnictwa i czołgów, przy czym udało się część zatoru zniszczyć.

Należy podkreślić ofiarne wysiłki 2 pułku saperów, który ratuje ludność cywilną okolic Kazuna, Leoncina i Czosnowa. Bohatersko walczą również cywilne brygady przeciwpowodziowe, ponadto zaś ofiarną pomoc niesie PCK.

Koło Ciechocinka powstał 22 bm. drugi zator, który został zbombardowany i usunięty przez 1 pułk pontonów. Z wielką trudnością udało się w tym miejscu uniknąć zalewu i katastrofy. 23 bm. powstał trzeci zator na 755 km. pomiędzy Toruniem a Bydgoszczą. Dzięki energicznej akcji wojska zator usunięto.

Tego samego dnia w godzinach popołudniowych powstał czwarty zator w rejonie Chełmna. Zator ten jest poważny i zagraża lewobrzeżnym miejscowościom. Należy nadmienić, że w roku ubiegłym na tym samym siąca pomimo bombardowania lotnictwa i artyleryjskiego oraz akcji lodołamaczy.

Bug ruszył w górnej części.

Wywiad lotniczy wykazał że następuje wylew, a miasto Nowy Dwór znalazło się pod wodą.

Lody na Odrze i jej dorzeczu spłynęły do Kistrzynia. Pod tym miastem utworzył się zator, który spowodował zalew lewego niemieckiego brzegu. Zator powstrzymuje odpływ lodu z Warty.

Lody na Warcie spłynęły poniżej Poznania.

Dzięki zaciętej walce i energicznej akcji zdołano usunąć kilka zatorów, a woda opada.

W Polsce południowej i części środkowej niebezpieczeństwo powodzi jest systematycznie likwidowane.

### Kobiety w służbie marynarskiej

W przyszłym tygodniu wyrusza w pierwszą swoją podróż frachtowiec „La Cordillera", w którego załodze znajduje się 15 kobiet-marynarzy.

Po raz pierwszy w historii brytyjskiej marynarki handlowej kobiety obejmują pracę marynarzy. Wszystkie kobiety z załogi frachtowca służyły podczas wojny w służbie pomocniczej Marynarki Wojennej t. zw. WRNS. Będą one zatrudnione jako kucharki, kelnerki i w służbie administracyjnej.

Zaangażowanie kobiet do marynarki handlowej odbyło się za zgodą Narodowego Związku Marynarzy z zastrzeżeniem, że jest to „eksperyment".

Kapitan statku M. Frame powiedział, że „jest pewny powodzenia tego doświadczenia", Służba morska daje duże pole do pracy dla młodych kobiet odpowiedniego typu. Będę uważnie śledził pracę tych dziewcząt".

### Bazy wojskowe na Marsie

Sensacyjny artykuł ukazał się w piśmie organizacji A. S. S. N. której celem jest „utrzymywanie narodu w stanie czujności na wypadek niebezpieczeństwa". Organizacja powstała w 1919.

Autor artykułu, major James Randalph, przepowiada, iż rozpocznie się niedługo wyścig o zdobycie baz wojskowych na Marsie. Do tego celu musiałyby być użyte rakiety o szybkości 26 tysięcy mil na godzinę.

## Generał Marshall

*Na konferencji czterech ministrów w Moskwie pojawiła się nowa osobistość, która dotąd nie brała udziału w konferencjach ministrów: wysoki pan, który mimo cywilnego ubrania robi wrażenie wojskowego — generał Marshall.*

*Od momentu wkroczenia na arenę polityczną po ustąpieniu ministra Byrnesa cała opinia publiczna nie tylko w Ameryce, ale i na całym świecie przyjęła nową nominację z uznaniem.*

*W tej chwili minister Marshall czyni pierwsze kroki, na podstawie których można będzie osądzić jego działalność. Naturalnie po paru tygodniach urzędowania bardzo trudno jest sporządzić jakikolwiek bilans poczynań męża [illegible]. W najlepszym razie można sobie [illegible] sprawę z ogólnych tendencji jego polityki.*

*[illegible] wiadomo minister Marshall [illegible]szył się zaufaniem prezydenta Roosevelta. Brał on udział wraz ze zmarłym prezydentem w konferencji jałtańskiej. On to właśnie przeciwstawił się churchillowskiej koncepcji lądowania [illegible] Bałkanach.*

*Polityczni obserwatorzy podkreślają, że w czasie pełnienia funkcji delegata prezydenta Roosevelta w Chinach [illegible]kazywał daleko idącą objektywność. — Jakby wynikało z tego wszystkiego, Stany Zjednoczone zyskały sobie w osobie nowego sekretarza stanu umysłowość jasną, posiadającą dużą dozę spokoju. Marshall nie skompromitował się dotąd [illegible] w polityce wewnętrznej ani zagranicznej i należy przypuszczać, że w ciągu [illegible]su czasu pozostałego do wyboru [illegible]go prezydenta będzie on prowadził politykę niezależną.*

*W czasie szeregu konferencyj prasowych nowy sekretarz stanu dał już [illegible]rę ogólnych wskazówek co do polityki zagranicznej swego kraju. Trudno przewidzieć na jaki rejon świata Marshall skoncentruje swe wysiłki.*

*Jest możliwe, że będzie on starał się o zachowanie pewnej równowagi polityki zagranicznej. Nie jest również wykluczone, że centrum tej polityki znajdzie się na Dalekim Wschodzie.*

*Z drugiej strony nie ulega kwestii, że Europa pozostanie nadal głównym przedmiotem zainteresowania amerykańskiej polityki zagranicznej.*

### Przyjaźń bez sentymentu

# Nastroje antyamerykańskie w społeczeństwie francuskim

Gdy mowa o „tarciach między aliantami" nasuwa się przeważnie na myśl [illegible]westia tych czy innych nieporozumień między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim. Opinia publiczna [illegible] jest często traktować trójcę Stany Zjednoczone — Anglia — Francja jako pewnego rodzaju zgodny monolit, o tarciach między nimi rzadko się u nas mówi.

W Amerykańskim tygodniku „The Saturday Evening Post" ukazał się artykuł p. Demaree Bess pt. „Co możemy zrobić w sprawie Francji". Artykuł ten rozpoczyna się następującym, tłustym drukiem podkreślonym oświadczeniem:

„Naród francuski narażał swoje życie dla Ameryki; teraz wielka jego część [illegible]".

Jakie jest wytłumaczenie tego zjawiska?

Stosunki amerykańsko-francuskie porównuje autor artykułu z historią o Chińczyku, który wyciągnął z wody to[illegible]. W Chinach, jeżeli jeden człowiek ratuje drugiego od śmierci, musi liczyć się z tym, iż uratowany powie [illegible]em: „Dobrze. Przedłużyłeś moje ży[illegible]. Wobec tego musisz przyjąć na sie[illegible] odpowiedzialność za moje przyszłe losy". Ameryka uznała za stosowne wmieszać się w dzieje Francji, powinna więc poczuwać się do obowiązku zabezpieczenia jej dalszych losów.

Gdy prezydent Gouin objął urzędowanie z początkiem ubiegłego roku, wy[illegible] w parlamencie mowę, w której [illegible] w kilku miłych słowach o [illegible] ze sprzymierzonych. Mówił o [illegible] Radzieckim. Audytorium przyjęło jego słowa szalonym aplauzem. Na wspomnienie Wielkiej Brytanii wybuchły huczne oklaski. W końcu mówił o Stanach Zjednoczonych. Cisza. Nikt z obecnych na sali kilkuset Francuzów nie okazał entuzjazmu. Po chwili kłopotliwej ciszy, która w tym momencie nastąpiła, p. Gouin przeszedł do spra[illegible]y wzajemnych stosunków Francji i szeregu mniejszych państw europejskich. Znów oklaski. „Była to wyraźna demonstracja — pisze p. Bess — że Francuzi nie są z nas zadowoleni".

Czym należy tłumaczyć zmianę nastroju, który z szalonego entuzjazmu, objawionego w czasie wkraczania wojsk amerykańskich do Francji, przerodził się aż w nienawiść?

Amerykanie tłumaczą to sobie całym szeregiem powodów. A więc przede wszystkim:

1) Zachowanie się amerykańskiego żołnierza. Przez Francję przeszły tysiące amerykańskich żołnierzy i niektórzy z nich zachowywali się wprost skandalicznie. Obrażali francuskie kobiety, wywoływali awantury, w ogóle zachowywali się jak chuligani. Oczywiście, że — pisze p. Bess — objawy takie spotyka się i w innych armiach, Francuzi zetknęli się jednak właśnie z Amerykanami. W czasie swego pobytu we Francji spotkał się autor artykułu nawet z następującym zdaniem, wypowiedzianym przez rozgoryczonego Francuza: „Niemcy byli bardzo grzeczni w swoich usiłowaniach ujarzmienia Francji; Amerykanie są bardzo niegrzeczni w swoich próbach wyzwolenia nas".

2) Kokietowanie przez Amerykę Niemców. Francuzi brali Ameryce za złe zbyt dobre traktowanie jeńców niemieckich w obozach i nadal biorą za złe aprowizowanie Niemiec, podczas gdy Francja sama jest w dużych trudnościach żywnościowych.

3) Brak decyzji w sprawie Zagłębia Ruhry i Nadrenii.

Najważniejszym jednak powodem niechęci narodu francuskiego do Ameryki zdaje się być zdaniem p. Bess fakt, że Ameryka skłonna jest twierdzić: „Uczyniliśmy już dość dla Francji". A Francja potrzebuje do odbudowy a[illegible]rykańskich pieniędzy i wcale [illegible]ża, aby Ameryka spełniła już wobec niej w stu procentach chiński obowiązek wobec uratowanego. Francuzi skłonni są nawet zarzucać Ameryce, że szlachetność jej ogranicza się tylko do umiejętności poświęcenia życia setek tysięcy młodych ludzi, nie sięga jednak kieszeni. Gdy chodzi o sięgnięcie do kieszeni, zarzucają Francuzi, szlachetność [illegible] kończy.

„[illegible] nienawidzą nas — twierdzi p. Bess — ponieważ czują się od nas zależni... Francuzi obawiają się, że zechcemy wykorzystać naszą siłę finansową i ekonomiczną dla przeszkodzenia im w dokonaniu reform, które uważają za zasadnicze, jeśli chodzi o ich przyszły dobrobyt" — kończy swój artykuł p. Bess.

IM

## Powrót amerykańskiej misji gospodarczej z Grecji

LONDYN, 24. 3. Według doniesienia agencji Reutera z Aten, Grecję opuściła amerykańska misja gospodarcza, która przebywała w tym kraju od stycznia b. roku.

## Współpraca Polski i Szwecji

### Wywiad z posłem szwedzkim w Warszawie dr Claes Westriny

W związku z podpisaniem [illegible] handlowej polsko-szwedzkiej, przedstawiciel SAP przeprowadził rozmowę z ministrem pełnomocnym i posłem nadzwyczajnym Królestwa Szwedzkiego [illegible] Warszawie, dr Claes Westriny.

— Jest mi bardzo przykro — mówi na wstępie minister Westriny — że niestety nie mogę służyć pełnymi danymi, dotyczącymi treści zawartego układu handlowego pomiędzy Polską a Szwecją. Winna jest temu utrudniona komunikacja między Sztokholmem a Warszawą — uśmiecha się minister.

Z wielkim zadowoleniem witamy stały wzrost wymiany towarowej między naszymi narodami. Jestem przekonany, że wyroby naszego przemysłu zadowolą odbiorców polskich, specjal[illegible] okresie odbudowy tak strasznie zniszczonego waszego kraju. Zdajemy sobie sprawę, że potrzeby Polski są olbrzymie.

Kraj wasz potrzebuje bardzo wiele w granicach trzyletniego planu gospodarczego. Uczyniliśmy wszystko, aby zmobilizować nasz przemysł w związku z zapotrzebowaniami Polski. Otworzyliśmy także dogodny kredyt dla wymiany towarowej [illegible] Polską. Prócz maszyn, rudy żelaznej [illegible] tak bardzo potrzeb[illegible]ej w waszym przemyśle na Górnym Śląsku, będziemy przesyłać do Polski duże ilości koni dla rolnictwa. Z Polski kupować będziemy węgiel i koks, bez którego nasz ciężki przemysł nie mógłby egzystować.

— Jak przedstawia się współpraca naszych narodów na polu kulturalnym?

— Jesteśmy bardzo zainteresowani w pogłębieniu istniejącej już współpracy kulturalnej między obu naszymi narodami — oświadcza minister Westriny. — Wielu polskich profesorów uniwersytetu i uczonych odwiedziło już Szwecję.

Istnieje także [illegible] współpraca polsko-szwedzka [illegible] medycznym. W niedługim czasie [illegible] się do Szwecji grupa uczonych polskich [illegible]sieczne studia [illegible] naszych [illegible] naukowych.

Polska i Polacy są bardzo popularni w moim kraju. My, Szwedzi, zdajemy sobie dokładnie sprawę z waszych olbrzymich cierpień, przez jakie przeszliście w czasie wojny — dlatego też pragniemy z całego serca przyjść z pomocą waszemu narodowi. Pamiętamy, że wasza walka o wolność i demokrację była także walką o ideały i wolność narodu szwedzkiego.

## Co piszą inni?

W ostatnim okresie czasu wiele się mówi na temat spółdzielczości. Na temat spółdzielczości ukazało się również w prasie krajowej szereg notatek i artykułów nie zawsze słusznych a często niesprawiedliwych. W jednym z ostatnich numerów **„Kuriera Popularnego"** ukazał się artykuł na temat sytuacji, w jakiej znalazła się spółdzielczość, w którym czytamy między innymi:

*„Puszcza się w misternie utkanej w formie plotki pantoflowej wiadomości o powolnym przejęciu przez Państwową Centralę Handlową tych zadań, jakie ma wypełnić ruch spółdzielczy. Tylko w obłędnym umyśle może się zrodzić podobna koncepcja. Byłoby lepiej dla matadorów tych poronionych projektów, aby bardziej baczyli na swe błędy i to kosztem społeczeństwa popełniane, które należałoby jak najszybciej usunąć w interesie Państwa.*

*Ażeby zrozumieć wagę działalności ruchu spółdzielczego w Polsce, chcielibyśmy poruszyć zagadnienie rozprowadzenia towarów z akcji „50 M". Oczywiście, nie wszystko mogło wypaść tak szczęśliwie, jak zostało pomyślane i wyplanowane, ale spółdzielczość w zakresie wymiany między wsią a miastem, obejmującej płody rolnicze oraz towary przemysłowe, uczyniła wszystko, co do niej należało. Ponad swe możliwości finansowe, transportowe i ludzkie, wykonała swe obowiązki".*

**„Kurier Codzienny"** zamieścił artykuł, w którym omawiając obowiązki obywatela wobec trudnej sytuacji w jakiej znalazło się państwo, pisze:

*„Pamiętać trzeba, iż nie ma gorszego niebezpieczeństwa dla każdego nowego ustroju, jak rozczarowanie następujące po początkowych sukcesach, jeśli nie zdoła się stworzyć klimatu wiary w przyszłość również i podczas szarych dni codziennych, kiedy należy wykonywać powszechnie obowiązki siłą rzeczy pozbawione aureoli heroizmu. Tak było podczas 20 lat międzywojennej Polski, kiedy po osiągnięciu wymarzonej niepodległości nie potrafiono stworzyć dla niej rzeczywiście współczesnej treści.*

*A zaiste potrzeba nam obecnie zapału na codzień, jeżeli chcemy nie tylko dogonić, ale i przegonić inne szczęśliwsze od nas narody. Na polu gospodarczym Sejm ma uchwalić pierwszy normalny budżet obejmujący prócz skromnych siłą rzeczy bieżących wydatków państwa przeszło 80 miliardów na pierwszy najtrudniejszy rok trzyletniego planu odbudowy, a właściwie przebudowy Polski. Trzeba umieć przetrwać z zaciśniętymi zębami zażegnany na razie przez zakupy państwowe, ale napewno ciężki przednówek żywnościowy i stworzyć klimat zaufania gospodarczego, ażeby przyczajone niebezpieczeństwo inflacyjne nie uczyniło projektowanego budżetu od razu nierealnym.*

*Na polu polityki wewnętrznej trzeba, aby cały naród śledził prace nad powstającą konstytucją rozumiejąc, że chodzi tym razem o stworzenie czegoś co powinno wejść w krew każdego obywatela, jak niepisana konstytucja Wielkiej Brytanii. I ożywienie życia samorządowego i wydawanie bieżących ustaw i rozporządzeń powinno iść w tym jednym kierunku, ale zwłaszcza gruntowna przebudowa systemu oświatowego powinna nie tylko nadążać za resztą spraw narodowego życia, a powinna je prześcignąć, gdyż chodzi przecież o stworzenie wartości na pojutrze, kiedy wszelkie anachronizmy byłyby specjalnie rażące i hamujące".*

# O czym mówią w Moskwie?

W OBRONIE USA

Były dowódca i szef sztabu morskich sił wojennych Stanów Zjednoczonych a obecny specjalny doradca Ministra Marynarki Wojennej USA, admirał King, występując ostatnio na zebraniu w stanie Illinois, oświadczył, iż Stany Zjednoczone muszą posiadać flotę „zdolną do przeniesienia w jak najkrótszym czasie działań wojennych przeciwko wrogowi na drugą stronę oceanu."

King oświadczył, że Stany Zjednoczone muszą stworzyć zagranicą linię obrony Stanów Zjednoczonych oddaloną „o tysiące mil od lądowej części St. Zjednoczonych i tam — a nie tutaj — być zdolnymi do szybkich i efektownych, skutecznych działań. My proponujemy zrobić to samo, co uczynił Scypion Afrykański wiele wieków temu: przenieść wojnę do Afryki. Ewentualnie do Azji lub Europy."

(„Izwestia", Moskwa).

UKRAINA A NIEMCY

Nie ma i nie może być trwałego pokoju, póki nie będzie usunięta każda możliwość odrodzenia imperializmu niemieckiego, niemieckiej potęgi wojskowej, niemieckiej groźby dla świata.

Ukraina była zawsze głównym objektem drapieżnych pożądań imperializmu niemieckiego. Jeszcze w wieku ubiegłym duchowi przodkowie Hitlerów i Goeringów ostrzyli swe noże na Ukrainę, przeznaczając jej rolę niewolniczej kolonii dla niemieckich „ubermensch-ów".

W ciągu ostatnich lat 30 niemieckie hordy trzykrotnie tratowały i niszczyły ziemię ukraińską.

Hitlerowscy najeźdźcy zamierzali nie tylko ograbić i zakuć w kajdany niewoli naród ukraiński, ale również i zniszczyć kulturę narodową oraz fizycznie unicestwić większą część ludności, celem stworzenia dla siebie „Lebensraum".

W pełnej zgodzie z postanowieniami Konferencji Krymskiej i Berlińskiej Rząd Ukraiński domaga się, aby Niemcy wynagrodzili w możliwie wysokim stopniu straty poniesione przez Ukrainę.

Odszkodowanie powinno być wniesione w naturze przez zarekwirowanie instalacji przemysłu niemieckiego nie tylko we wschodniej strefie okupacyjnej Niemiec, ale również i w zachodnich strefach.

Należy unicestwić przemysł wojenny Niemiec, przeprowadzić całkowitą denazyfikację oraz prawdziwą demokratyzację tego kraju.

(„Prawda Ukrainy", Kijów).

KOMISJA ONZ ROZMAWIA Z PARTYZANTAMI GRECKIMI

Do Salonik przybyła część komisji śledczej ONZ. W dniu 2. 3. w odległości 80 klm od Laryssy Komisja zbierała dowody terroru faszystowskich band. Początkowo mieszkańcy wiosek ukryli się, przypuszczając, że z Komisją nadchodzą wojska rządowe. Później przekonawszy się, że Komisja przybywa bez żadnej asysty wojskowej, mieszkańcy wyszli z ukrycia i chętnie odpowiadali na zapytania członków Komisji.

Zbliżyła się grupa partyzantów, prosząc o wysłuchanie ich. Jeden z dowódców partyzanckich, kpt. Kiroglas, opowiada, że uciekł od terroru faszystowskiego w góry. Przed przybyciem do Laryssy członków Komisji faszyści napadli na miasto i uprowadzili część mieszkańców. Kpt. Kiroglas opowiedział, że w Tessalii jest dużo partyzantów, lecz ilość ich stanowi tajemnicę wojskową. Może on tylko ujawnić liczebność swojego oddziału. Jest w nim 1000 osób. Na zapytanie w jaki sposób partyzanci zdobywają broń, kapitan odpowiedział, że rozbrajają bandy faszystowskie, które rząd monarchistyczny zaopatrzył w broń niemiecką i angielską. Drugim źródłem zdobycia broni jest rozbrajanie policji i wojska, na których zdobywa się broń angielską. Kapitan Kiroglas opowiedział, że w rejonie Kazakaz i Chassu na stronę partyzantów przeszły 2 oddziały wojsk rządowych i 160 obywateli cywilnych. Cała Tesalia objęta jest ruchem partyzanckim. Początkowo ruch partyzancki w Grecji koncentrował się właśnie w górach Tessalii, tworząc tzw. oddziały demokratów-ucieknierów.

(„Radio Moskwa").

# Ruch socjalistyczny w Rumunii

Ruch socjalistyczny w Rumunii zaczął się krystalizować w postaci zorganizowanego społecznie prądu pod koniec lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia, kiedy większe zastępy rosyjskich emigrantów politycznych, szukających tu schronienia przed represjami carskich rządów, osiedliły się na gościnnej rumuńskiej ziemi.

Rzucone na podatny grunt hasła propagandy socjalistycznej przyjęły się szybko. Rumunia była wówczas krajem zaludnionym w 80 proc. przez chłopów, żyjących na bardzo niskim poziomie egzystencji.

REFORMY POLITYCZNE I SPOŁECZNE

Socjaliści rumuńscy popierali ze wszystkich sił walkę chłopa rumuńskiego o wyzwolenie, czyniąc z jego postulatów programowe hasła swojej działalności. Okrzykiem rozlegającym się najgłośniej na zgromadzeniach socjalistycznych były słowa: „ziemia dla chłopów"! Pod presją socjalistów liberałowie rumuńscy, którzy występowali w roli obrońców warstw uciśnionych, zmuszeni byli wypisać na czele swego programu hasła reformy rolnej i powszechnego, równego, tajnego głosowania.

Obie reformy, agrarna i wyborcza, przeprowadzone zostały przez rząd liberalny w r. 1919. Reforma rolna wykonana została w sposób oględny, ostrożny, by nie skrzywdzić zbytnio warstwy ziemiańskiej.

SOCJALIŚCI W CZASIE WOJNY

Szczególnie ciężkie chwile przeżył socjalizm rumuński w czasie drugiej wojny światowej, kiedy Rumunia obsadzona została przez armię Osi, a na czele rządu w Bukareszcie stanął najmita Hitlera, generał Antonescu. Partia socjalistyczna musiała zejść w podziemia. Podobny los spotkał inne demokratyczne partie rumuńskie, z którymi nawiązany został ścisły kontakt i współdziałanie.

W kwietniu r. 1944, gdy zwycięskie wojska radzieckie stały już na pograniczu Rumunii, udało się stworzyć wspólny jednolity front socjalistów z komunistami. W dniu 1 maja tegoż roku front ten dał znać o swoim istnieniu rozpowszechniając masowo ulotki propagandowe, w których domagał się natychmiastowego zaprzestania wojny. Wtedy również jeszcze w podziemiach, ustalona została platforma zjednoczenia ruchu zawodowego, które urzeczywistnione zostało zaraz po przewrocie państwowym.

PO WYZWOLENIU

Przewrót ten odbył się w dniu 23 sierpnia r. 1944. Partia socjalistyczna podobnie jak inne stronnictwa opozycyjne wyszły na światło dzienne i rozpoczęły intensywną działalność, mającą na celu zbudowanie nowej, wolnej Rumunii. Jeszcze w nocy 23 sierpnia socjaliści rumuńscy wydali pierwszy numer dziennika „Libertatea" — Wolność — powitany entuzjastycznie przez szerokie koła społeczeństwa i masy pracujące. Dziś osiągnął on ogromny nakład i przekracza jąc pół miliona egzemplarzy dziennie — stanął na czele całej prasy rumuńskiej.

JEDNOLITY FRONT

12 września 1944 r. podpisana została umowa o zjednoczonym froncie socjalistyczno-komunistycznym. Utworzył on jądro ogólnego, szerokiego zjednoczenia stronnictw demokratycznych Rumunii, które przyjęło nazwę Frontu Narodowo - Demokratycznego. Podkreślić należy, iż w ramach jednolitego frontu robotniczego socjalistyczna partia rumuńska zachowała swoje odrębne, specyficzne oblicze polityczne oraz swoją ideologię i organizację.

Najdonioślejszą reformą społeczną, urzeczywistnioną przez rząd Frontu Narodowo Demokratycznego, była niewątpliwie reforma rolna. Pogłębiła ona i doprowadziła do końca powierzchowną reformę r. 1919.

UDZIAŁ W RZĄDZIE

Drugim wielkim wydarzeniem w historii nowej, demokratycznej Rumunii, powstałej do życia w pamiętnych dniach sierpniowych 1944 roku były wybory do parlamentu, przeprowadzone w dniu 19 listopada roku ubiegłego. W wyniku ich wkroczyły do Izby Poselskiej liczne zastępy socjalistów (jak wiadomo, socjaliści stanowią najliczniejsze stronnictwo obecnego parlamentu rumuńskiego).

W gabinecie premiera Grozy biorą udział wybitni przywódcy socjalizmu rumuńskiego: Stefan Wojtec, zasłużony działacz Ruchu Oporu, jest ministrem oświaty. Lotar Radoceanu — człowiek, który przyczynił się w wielkiej mierze zarówno do rozwoju idei socjalizmu w Rumunii, jak do praktycznego urzeczywistnienia jego programu, piastuje tekę ministra pracy. Tudor Joncscu, minister górnictwa i przemysłu naftowego, jest znanym z energii i odwagi działaczem okresu niewoli; przyczynił się on wybitnie do zwycięstwa z 23 sierpnia 1944 r. Ministrem sztuki jest utalentowany pisarz i dziennikarz, Leon Pas.

Ludzie ci, wraz z przedstawicielami innych demokratycznych stronnictw Frontu Narodowego, sterują dziś losami Rumunii, kierując ją na nowe tory postępu i sprawiedliwości społecznej.

---

Paryż i Francja w oczach polskiej emigracji

# Wracać czy nie wracać?

**(Korespondencja SAP dla „Naprzodu")**

*Paryż — marzec*

Na rue Vanneau odwiedzam przyjaciela — Warszawiaka. Z zawodu bankowiec. Opuścił kraj w 39 roku. Droga tułaczki, którą odbyło wielu Polaków, Litwa, Szwecja, Belgia i ostatni etap Francja.

Dziś posiada warsztat reparacyjny rowerów i motocykli. Jeszcze bardzo niedawno był kolejno szoferem, kucharzem, kierownikiem hotelu.

— Jak idą interesy — zapytuję.

Odpowiedź to charakterystyka tego, co przeżywa obecnie polska emigracja we Francji.

Widzi w najczarniejszych barwach to wszystko co ją otacza i pragnie wrócić do Polski. Nie przerywam opowiadania. Słucham pomieszanych z sobą informacji o sytuacji gospodarczej Francji i opowiadań o Paryżu i narzekanie na swoje kłopoty.

Interesy b. kuleją. We Francji jest duży zastój i tylko bardzo stare firmy dają sobie radę. Nie ma żadnego porównania z Polską, gdzie życie gospodarcze tętni i w każdej dziedzinie jest co do zrobienia.

W Anglii obecnie gospodarczo jest jeszcze ciężej tak, że nawet najpoważniejsze firmy żyją z rezerw. Sklep mój i warsztat zamierzam sprzedać, ale na skutek zastoju doszedłem do tak małych obrotów, że stał się nieatrakcyjny dla ewentualnych nabywców. Równocześnie pracuję w firmie importowo-exportowej. Mamy napiętych szereg tranzakcji z Polską, lecz do realizacji potrzeba jeszcze dużo czasu. Najlepszym dowodem jak ciężką jest sytuacja gospodarcza jest to, że we Francji, która jest przecież największym producentem koniaków i szlachetnych trunków, od roku żadna z firm nie zawarła nowej umowy na zagranicę.

— A Paryż?

— To nie ten, który widziałem 39/40 roku. Brak mu tego charakterystycznego lekkiego i pogodnego nastroju. W zatłoczonym metro nie ma dziś ludzi dowcipkujących. Wszyscy są posępni. Każdy żyje z dnia na dzień. Zubożenie warstw średnich jest powszechne. O posady trudno, ceny wysokie. Cennik urzędowy oficjalny zbliża się do poziomu czarnego rynku. I dlatego Francja jest dziś jednym z krajów, w których ludność najgorzej się odżywia.

— Jak oceniasz powojenny stan zniszczeń we Francji?

Po pierwszej wojnie światowej Francja poza pewnymi departamentami była prawie nie zniszczona. Dziś jest gospodarczo kompletnie zrujnowana. Maszyny po fabrykach prawie doszczętnie zużyte, drogi zniszczone. Zniszczenie jest bodaj że groźniejsze od zniszczeń samych miast. Pierwsze powoduje apatię u ludzi i zniechęcenie, drugie natomiast raczej zachęca do odbudowy, bo jest bardziej bezpośrednie dając się we znaki w życiu codziennym.

— Jakie są twoje plany na przyszłość?

— W kwietniu lub maju wracamy do kraju. Czekamy na ciepło i pociąg sanitarny ze względu na małe dzieci.

Wracając do hotelu przyglądałem się twarzom mijanych ludzi. Nie mogłem odgadnąć, czy przygnębienie malujące się na twarzy było potwierdzeniem słów mego przyjaciela, czy też poprostu najbardziej psująca humor paryżanom jest wstrętna aura, do której nie są przyzwyczajeni.

Jest jednak rzeczą niewątpliwą, że tak pogoda jak również aura gospodarcza nie sprzyjają naszej paryskiej emigracji.

*Paweł Kopacz*

---

Redakcja „Naprzodu" wzywa tow. tow. Slemura w Jarosławiu i Elkara w Brzesku do podania swojego dokładnego adresu — dla Redakcji „Naprzodu" — Kraków — Rynek Główny 30.

### Praca w polskich stoczniach wre

Zjednoczenie Stoczni Polskich wykazuje stały wzrost produkcji. W styczniu r. b. przepracowano na stoczniach 1,379.022 roboczogodzin.

Zjednoczenie Stoczni Polskich buduje obecnie kutry rybackie konstrukcji stalowej dla Towarzystwa Połowów Dalekomorskich „Arka".

Stocznia Nr. 1, po wykonaniu części do pierwszej serii 10 kutrów, długości 17 m. każdy, przystąpi do ich spawania w obrotnicy skonstruowanej przez inżynierów polskich.

Stocznia Nr 3 kończy przebudowę „Sobieskiego". Stocznia Nr 4 w Gdańsku wykonała kapitalny remont bocznokołowca rzecznego „Konarski", remont statków: „Lębork", „Sowiński", „Sopot", „Warszawa", „Sokół" i innych.

W stoczniach gdyńskich rozpoczęto generalny remont statku szkolnego „Dar Pomorza", który ukończony zostanie do wiosny 1948 r.

# Polski przemysł drzewny

Przemysł drzewny, związany z bogactwem naszych lasów, już przed wojną odgrywał poważną rolę w Polsce, tak w zaopatrzeniu ludności w meble, w sprzęty gospodarstwa domowego, wozy, skrzynie i opakowania, jak wreszcie stanowił poważną pozycję eksportową.

Obecnie możliwości przemysłu drzewnego wzrosły niewspółmiernie w związku z wcieleniem większej ilości dużych zakładów na Ziemiach Odzyskanych. W sumie istniejące zakłady są w stanie nietylko sprostać zapotrzebowaniu w kraju, ale również wytworzyć znaczną nadwyżkę dla rynków zagranicznych. Zauważyć należy, iż przed wojną wyroby przemysłu drzewnego, meble, a głównie galanteria drzewna i, posiadające światową markę, meble gięte (Thonet Mundus) Radomsko, Jaśnica, oraz wyroby skrzynkowe stanowiły dużą pozycję eksportową.

Obecnie popyt wewnętrzny na meble mieszkalne z powodu zubożenia mas jest nieduży, większy popyt ujawnia się na wyroby przeznaczone na urządzenia biur, natomiast odnośnie eksportu poczynają się nawiązywać poważne kontakty.

Pierwsza większa tranzakcja eksportowa z Anglią znajduje się w toku realizacji, a dalsze są przewidywane. Wspomniana dostawa do Anglii wartości kilkuset milionów złotych ma być jeszcze w tym roku zakończona. Ponadto toczą się dalsze pertraktacje z Holandią, Szwecją i Stanami Zjednoczonymi, gdzie warunki dla eksportu są znacznie korzystniejsze, niż w Anglii, w której import jest reglamentowany, a tym samym uzyskiwane ceny są dość niskie.

Z istniejących w kraju około 200 zakładów przemysłu drzewnego uruchomiono dotąd około 160 (w czym około 50 dużych fabryk), zatrudniających po kilkuset pracowników.

Organizacja przemysłu drzewnego jest następująca: na czele stoi Centralny Zarząd przemysłu drzewnego w Warszawie, stanowiący obecnie Departament Ministerstwa Przemysłu. Ostatnio zaistniała tendencja, aby przemysł drzewny został z administracji wydzielony i stanowił odrębne wydzielone przedsiębiorstwo państwowe.

W tym wypadku Centralny Zarząd zachowałby właściwość jakby naczelnej dyrekcji koncernu, a inne atrybucje pozostałyby przy właściwych Departamentach Ministerstwa Przemysłu.

Dalszym stopnie organizacyjnym są Zjednoczenia przemysłu drzewnego, podlegające CZPD, zawiadujące zgrupowanymi w nich zakładami przemysłowymi. Zjednoczeń jakich jest sześć (Łódź, Poznań, Gdańsk, Jelenia Góra, Katowice, Kraków).

Zjednoczeniu okręgu krakowskiego na czele którego stoi dyr. dr. Józef Bodner podlega 16 zakładów przemysłowych, w tym kilka większych, jak Thonet Mundus w Jaśnicy, firma dr. Larisch w Jaworzu, była fabryka mebli artystycznych S. Manne w Krakowie oraz dwie większe fabryki w Cieszynie. Znaczna część fabryk zachowała się w stanie nieuszkodzonym, mocno ucierpiała jedynie fabryka mebli giętych w Jaśnicy, Thonet Mundus, mniej dalsze zakłady.

W szczególności podnieść należy fakt, iż powyższa fabryka mebli giętych dzięki inicjatywie i szczególnym wysiłkom załogi oraz kierownictwa, własnym przemysłem została uruchomiona, w znacznej części odbudowana, a spalone i zniszczone maszyny odremontowane tak, iż wkrótkim czasie fabryka ta stanęła na prawie przedwojennym poziomie; ostatnio dzięki kredytom inwestycyjnym uczyniła dalszy krok naprzód i obecnie zatrudnia już około 300 ludzi. Znamiennym jest, iż wydajność pracy w tym zakładzie przewyższyła już normę przedwojenną. Inne zakłady zostały również w szybkim tempie uruchomione, zdobytymi z trudnością funduszami odremontowane i zbliżają się coraz bardziej do produkcji przedwojennej. Zakreślony dla Krakowskiego Zjednoczenia przemysłu drzewnego plan produkcji wynosił na 1946 rok 100 milionów zł. według wartości cen z roku 1945; plan ten będzie zapewne przekroczony, a na rok 1947 planowane jest podwyższenie produkcji do około 175 milionów złotych.

### Spółdzielcy polscy wyjeżdżają do Francji

Dnia 1 i 2 maja b. roku odbędzie się w Nîmes (Francja) plenarne posiedzenie Centralnego Komitetu Międzynarodowego Związku Spółdzielczego. W obradach weźmie udział delegacja spółdzielców polskich, która w drugiej połowie kwietnia wyjedzie do Francji.

W czasie obrad Międzynarodowego Związku Spółdzielczego odbędzie się w Nîmes uroczystość obchodu 100-lecia urodzin jednego z najwybitniejszych teoretyków spółdzielczości światowej Karola Gide'a.

NOWINY LITERACKIE

# Pierwszy numer „Nowin Literackich"

W ostatnich dniach ukazał się Nr. 1 tygodnika „Nowiny Literackie", redagowanego przez Jarosława Iwaszkiewicza.

Pismo zwraca uwagę swą estetyczną szatą graficzną, żywym i barwnym układem numeru, czystymi reprodukcjami oraz dobrym gatunkiem papieru. Treść numeru interesująca i urozmaicona.

Artykuł wstępny pióra Z. Nałkowskiej p. t. „Zwierzenia" porusza sprawę stosunku literatury do zmienionych warunków życia powojennego. Praca St. Ossowskiego o „Stylu demokratycznej kultury" stanowi fragment jego pracy p. t. „Ku nowym formom życia społecznego", która ukaże się wkrótce w druku.

St. R. Dobrowolski w artykule „A jednak się porusza" nawołuje, aby Warszawa przyświecała przykładem w dziedzinie odbudowy życia literackiego w Polsce. M. Dąbrowska poświęca swą pracę „Miasto i pismo" Wrocławowi i jego „Zeszytom". St. Helsztyński w art. „Od Warki do Savannah" kreśli dzieje K. Pułaskiego. Niewymieniony autor upomina się o opiekę nad pamiątkami po J. I. Kraszewskim.

W dziale poświęconym teatrowi znajdujemy przekład artykułu J. Cocteau „Ceremoniał teatru" i krytykę jego ostatniej sztuki „Orzeł dwugłowy". Następne strony pisma przynoszą wyjątek z pamiętnika St. Stempowskiego „Więzienie".

W dziale, poświęconym plastyce, znajdujemy uwagi na temat „Trosk i perspektyw plastyków polskich", oraz art. St. Ciechomskiego o grupie plastyków p. n. „Warszawa". „Sprawę Filharmonii Narodowej" porusza w swym artykule Piotr Perkowski. Wspomnieniom o Filharmonii poświęcił artykuł J. Iwaszkiewicz. J. Słotwiński omawia premiery warszawskie. Jerzy Zaruba przypomina „Anegdoty o Fiszerze", ilustrując je własnymi rysunkami.

Poezję reprezentują w numerze P. Hertz, L. M. Bartelski i W. Słobodnik.

Numer zamyka kronika tygodniowa (J. Hochfelda), przegląd czasopism itd.

# Zegarków jest dość, ale... zepsutych

— *Czy rzeczywiście istnieje w kraju taki brak zegarków, jak to się powszechnie mówi?*

— I tak i nie — odpowiada nam starszy warszawskiego cechu złotników, zegarmistrzów, grawerów i optyków p. F. Lipka. Zegarków „chodzących" jest mało, ale możnaby ich ilość powiększyć w bardzo krótkim czasie.

— *Przez import z zagranicy?*

— To jest droga najprostsza, ale państwo jeszcze na tego rodzaju imprezę nie stać. Sprowadzanie z zagranicy jest sprawą późniejszą. Na razie trzeba wykorzystać rezerwy krajowe.

— *Własna produkcja?*

— Na tym polu stawiamy dopiero pierwsze kroki. Mamy natomiast na rynku prawie drugie tyle zegarków „niechodzących", zepsutych, co chodzących. I te trzeba przede wszystkim naprawić. Niestety brak części nie pozwala na wykonanie tego zadania. Naprawianie częściami jednego zegarka, zegarka drugiego, nie powiększy ilości zegarków na rynku. Konieczną jest rzeczą sprowadzenie odpowiednich części i brakujących nam do pracy narzędzi z zagranicy. O ile nasze starania zostałyby uwieńczone powodzeniem, moglibyśmy podwoić liczbę zegarków w kraju wyłącznie pracą warsztatów rzemieślniczych.

— *Czy panowie robili już jakieś starania w tej sprawie?*

— Nasze postulaty oparły się o C. U. P. Zaspokojenie rynku w zakresie części do zegarków, narzędzi dla innych grup zawodowych naszego cechu, a przede wszystkim w zakresie zaopatrzenia optyków, wymagałoby wydania pół miliona franków szwajcarskich.

— *Czy nie ma innych dróg, poza importem części z zagranicy, dla zaopatrzenia zegarmistrzów?*

— Niestety nie. Pominąwszy fakt, że w obecnej sytuacji jesteśmy zawodem „skazanym na wymarcie", to sprawa uzupełnienia części powinna znaleźć należyte zrozumienie, chociażby dlatego, że zegarek jest jednak artykułem pierwszej potrzeby.

# Zagadnienie budowy mostu śląsko-dąbrowskiego w Warszawie

Społeczeństwo śląsko-dąbrowskie zainteresowane jest bardzo żywo zagadnieniem zebrania funduszów na budowę mostu śląsko-dąbrowskiego w Warszawie. Most ten będzie wykonany z konstrukcji żelaznych, a budowę mostu według planów inż. Hempla wykonuje „Mostostal", którego siedziba znajduje się w Zabrzu.

Na budowę mostu potrzeba jest tysięcy ton stali. Tak np. na most Poniatowskiego zużyto 3.200 ton konstrukcji stalowych. Na budowę mostu śląsko-dąbrowskiego potrzeba będzie aż 8 tys. ton konstrukcji stalowych. Trzeba przy tym pamiętać, że zakłady wytwarzające konstrukcje żelazne na mosty mają do wykonania i inne prace, gdyż potrzeby odbudowy są bardzo poważne i w innych pozostałych dziedzinach naszego życia.

Na konstrukcje żelazne oczekują hale fabryczne, porty i odbudowujące się miasta.

Ogółem przez „Mostostal" w okresie jego kilkunastomiesięcznej działalności przeszło około 22 tys. ton konstrukcji stalowych.

### Transport koni dla Polski

Z chwilą oczyszczenia się morza z lodów, nadpłyną do portów polskich jako pierwsze trzy statki z ładunkami koni. Konie pochodzą z dostaw UNRRA.

Statki „Beleit Victory", „Boss Christian Victory" i „Calfin Victory" pozostawały trzy tygodnie w porcie rotterdamskim.

# Gdy grypa szalała --- pan aptekarz pomagał jej jak mógł

Wskutek szalejącej do niedawna grypy, lekarze padali ze zmęczenia w wyniku kilkunastu, a nawet kilkudziesięciu wizyt dziennie, apteki były przepełnione.

Do jednej z aptek na Pradze zgłosił się pewien inżynier z receptą wystawioną przez lekarza Miejskiej Pomocy Lekarskiej z prośbą o sporządzenie lekarstwa dla obłożnie chorej żony.

Imć pan aptekarz oświadczył jednak po przejrzeniu recepty, że z bólem serca musi odmówić, gdyż brak mu koniecznych do sporządzenia lekarstwa surowców.

Inżynier nie dał jednak za wygraną i idąc za poradą jednego ze swych znajomych polecił przepisać receptę z blankietu urzędowego na blankiecie prywatnym i po kilku zaledwie godzinach zgłosił się po raz wtóry do tej samej apteki.

I dziwnym zbiegiem okoliczności wszystkie niezbędne do sprecyzowania lekarstwa surowce znalazły się w mgnieniu oka, zaś lekarstwo sporządzono za „skromną" sumę 780 zł.

Wypadek ten nie uszedł uwagi Warszawskiej Delegatury Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i pan aptekarz powędrował za kraty, za swoje zdecydowanie aspołeczne praktyki w stosunku do ludzi pracy, którzy innych dróg ani środków nie mogą szukać poza stojącymi do dyspozycji w ramach zorganizowanego lecznictwa.

# Kraków w dowód wdzięczności dla Milicji Obywatelskiej

(K) Wczoraj krakowska Milicja Obywatelska obchodziła uroczyście swoje święto, którego treścią było przekazanie sztandaru dla Wojewódzkiej Komendy MO z rąk krakowskiego świata pracy.

O godz. 10-tej przedpołudniem na dziedzińcu arkadowym na Wawelu ustawiły się w zwartych szeregach kompanie honorowe MO, KBW, 16-go pułku kołobrzeskiego i ORMO. Obok ołtarza polowego, przy którym celebrował uroczyste nabożeństwo kapelan wojskowy ppłk. Miszka, stanęły wieńcem sztandary partyj politycznych, związków zawodowych i organizacyj społecznych, oraz przedstawiciele władz wojew., samorządu, wojska i partii polit.

Po nabożeństwie odbyło się poświęcenie sztandaru, a następnie przemówił wojewoda tow. dr Pasenkiewicz podkreślając zaufanie społeczeństwa do swoich obrońców, stróżów ładu i porządku, którym dzisiaj [illegible] Krakowa przekazują sztandar.

Po krótkim żołnierskim przemówieniu gen. Więckowskiego zabrał z kolei głos tow. A. Polewka. Mówca z naciskiem zwrócił uwagę na serdeczne więzy, które łączą krakowski świat pracy z szeregami milicjantów, którzy wyrośli z warstwy robotników i chłopów i stoją twardo na straży zdobyczy demokracji ludowej.

Po przemówieniu ob. Steinauera w imieniu Komitetu fundującego sztandar dla MO nastąpiło wręczenie sztandaru wojewódzkiemu komendantowi MO płk. Księżarczykowi. Chorąży przyjmując sztandar z rąk komendanta złożył ślubowanie.

Następnie kompanie przemaszerowały w zwartym szyku przy dźwiękach orkiestry 16 pułku kołobrzeskiego i pracowników MKE pod grób Nieznanego Żołnierza, gdzie po złożeniu wieńców na mogile Nieznanego Żołnierza i bohaterów radzieckich poległych w walce o Kraków nastąpiła defilada. Imponująco wypadła defilada kompanii ormowców.

Na zakończenie uroczystości w świetlicy kompanii operacyjnej MO przy ul. Siemiradzkiego miał miejsce obiad żołnierski. W szeregu przemówieniach podkreślono współpracę Milicji z oddziałami KBW, UB i Wojska Polskiego, oraz trud szarego żołnierza MO, który ofiarnie spełnia ciężki obowiązek w służbie społeczeństwa.

Milicja Obywatelska przez dwuletni okres ciężkiej pracy uzyskała zaufanie i wdzięczność społeczeństwa, czego dowodem jest sztandar — symbol wdzięczności społeczeństwa krakowskiego, na którą sobie w pełni zasłużyła.

## W trosce o słowo polskie zagranicą

Według otrzymanych ostatnio wiadomości, we Francji działa obecnie dziesięciu lektorów języka polskiego. — A mianowicie: w Paryżu: w Szkole języków wschodnich oraz w Instytucie Katolickim; w Lille: w Uniwersytecie oraz w Instytucie Katolickim; w uniwersytetach: w Bordeaux, w Dijon, w Lyonie, w Montpeleir, w Nancy i w Tuluzie.

Istnieje nadzieja rychłego zorganizowania lektoratu języka polskiego w Sor-[illegible]

Jednakże wielki brak książek polskich, częściowo zniszczonych przez okupanta, sprawia, że młodzież francuska pragnąca poświęcić się studiowaniu języka polskiego jest pozbawiona dostępu do polskiego słowa pisanego.

Koło Romanistów Stud. U. J. w trosce o szerzenie słowa polskiego zagranicą, podjęło akcję zbierania książek polskich i wysyłki ich do francuskich ośrodków uniwersyteckich, z którymi jest w kontakcie.

Koło zwraca się przeto do całego społeczeństwa z prośbą, o ofiarowanie na ten cel książek z dziedziny kultury polskiej, zwłaszcza literatury pięknej.

Pamiętajmy, że każda książka często dla nas zbędna przyczyni się do szerzenia języka i propagowania kultury polskiej zagranicą.

Wszelkie dane na ten cel składać należy w Kole Romanistów Stud. U. J., ul. św. Anny 12 w godz. 11—12.

### OM TUR W OŚRODKACH FABRYCZNYCH

Miejski Komitet Organizacji Młodzieży TUR w Krakowie na czele z przewodniczącym tow. Stawowskim przystąpił do wzmożonej pracy na terenie OM TUR-u i rozszerzył swoją działalność na wszystkie ośrodki fabryczne na terenie miasta Krakowa.

Przy wzmożonej i sprężystej pracy tow. Stawowskiego i członków Prezydium Miejskiego Komitetu założono na terenie Krakowa w ośrodkach fabrycznych Koła OM TUR-owe w fabryce Piaseck., Zakłady Czyszczenia Miasta Państwowa Wytwórnia Kilimów, ul. Rękawka 30, RTPD, ul. Lubelska 23, Komitet Dzielnicowy Prądnik Biały, w którym OM TUR-owcy rekrutują się ze szkół powszechnych. Opiekunem Koła Prądnik Biały jest tow. Jedynak. Zadaniem Miejskiego Komitetu jest wciąganie młodzieży szkolnej do OM TUR-u.

Praca Miejskiego Komitetu w dalszym ciągu postępuje naprzód przy dozorowaniu przewodniczącego tow. Stawowskiego który osobiście jest na każdym Komitecie, wygłaszając odpowiednie referaty młodzieżowo, związane z pracą OM TUR-u na terenie Krakowa.

### Zebranie w „Lidze Kobiet"

Zarząd Miejski Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w Krakowie zawiadamia, że w dniu 24. III. br. o godzinie 17-tej odbędzie się zebranie wszystkich Zarządów Kół Dzielnicowych, fabrycznych, terenowych, D. O. W. i I-szej Szkoły Oficerskiej w lokalu przy ul. Karmelickiej 51.

Obecność wszystkich Przewodniczących, Sekretarek i Skarbniczek obowiązkowa.

### Komunikaty Partyjne

**NA ŚWIĘTA!**

**Piękne karty świąteczne wielkanocne wielobarwne, artystycznie wykonane są do nabycia w biurze Miejskiego Komitetu PPS, pokój Nr. 11 w cenie zł 2 za sztukę.**

**Komitety Dzielnicowe i Fabryczne nabywać mogą karty w większej ilości.**

**TERMIN ZEZWOLEŃ NA BROŃ UPŁYWA**

**Wojewódzki Komitet PPS przypomina tow. posiadającym zezwolenie na broń, że w dniu 31 marca br. upływa termin ważności.**

**W związku z powyższym należy złożyć zaświadczenia na broń w Wydziale Wojsk. WK PPS w dniu 24 marca, t. j. w poniedziałek, aby mogły być one przedłożone w Woj. Urzędzie Bezp. Publ. do prolongaty. Zaświadczenia nie złożone w tym terminie będą unieważnione, a zainteresowany straci prawo posiadania broni.**

**KURSY JĘZYKA ANGIELSKIEGO**

**początkowe i dla zaawansowanych. Małe grupy od 5-u do 10-u osób. Za kurs 2 razy tygodniowo 180 zł. Za kurs 3 razy tygodniowo 270 zł. Dla członków PPS i OM TUR zniż. ki: 2 razy tygodn. 120 zł. — 3 razy tygodniowo 270 zł.**

**Wpisy codziennie w Referacie Kob. od 9-tej do 16-tej.**

**PORADY PRAWNE**

**Komitet Dzielnicowy Kraków-Śródmieście uruchomił bezpłatne porady prawne wstępne i opiekę prawną. Wyznaczeni sędziowie będą udzielać porad prawnych we wtorki i piątki w lokalu Komitetu Dzielnicowego Kraków - Śródmieście, Rynek Główny 30, pokój 13 — każdorazowo od godz. 18—19.**

### Uwaga!

Księgarnia Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Krakowie zawiadamia Szan. Odbiorców, że przybył transport książek naukowych, szkolnych i beletrystyki.

Biblioteka Towarzystwa zaopatrzona jest w najnowsze wydawnictwa radzieckie z różnych dziedzin wiedzy.

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej posiada bogaty zbiór ilustracji, które mogą być wykorzystane dla czasopism ilustrowanych, prasy codziennej i świetlic. Sekretariat, biblioteka i księgarnia czynne są codziennie od godz. 10—13 i 16—19

## Ochotnicze Bataliony Odbudowy Warszawy

Bardzo dobre wyniki dała w ub. r. prowadzona przy udziale wszystkich warstw społeczeństwa praca nad odgruzowaniem stolicy. Specjalnie przy pracy tej wyróżniła się młodzież. W związku z tym Naczelna Rada Odbudowy Warszawy organizuje w r. b. w okresie wiosny i lata najszerzej ujętą akcję pracy dobrowolnej w Warszawie, przeznaczoną głównie dla młodzieży w wieku lat 15—19 specjalnie młodzieży wiejskiej.

Zgłaszający się zostaną przewiezieni bezpłatnie do Warszawy, gdzie zostaną zorganizowani w bataliony pracy dobrowolnej, mając zapewnione wyżywienie, mieszkanie, zaopatrzenie w ubrania i buty robocze, opiekę lekarską, kąpiel, pranie, oraz po pięciogodzinnym dniu pracy naukę i liczne rozrywki.

Zależnie od zgłoszonych zainteresowań ochotnicy przechodzić będą bezpłatne kursy przygotowawcze do szkół zawodowych, a po odsłużeniu trzech miesięcy w batalionie pracy otrzymają świadectwa uprawniające do wstąpienia na bezpłatną naukę w szkołach przemysłowych, przy czym mieszkać będą bezpłatnie z pełnym utrzymaniem w bursach. Po ukończeniu jedno lub dwuletniego kursu bezpłatnej nauki, otrzymują zatrudnienie zarobkowe w wyuczonym fachu.

Ochotnicy przyjmowani będą specjalnie z grona młodzieży wiejskiej.

Winni się oni zgłaszać w okresie od 1 do 20 kwietnia w najbliższych placówkach lokalnych Komitetów Odbudowy Warszawy, które udzielą wszystkich szczegółowych wyjaśnień. W Krakowie należy się zgłaszać w godzinach od 9 do 13 w biurze Miejskiego Komitetu Odbudowy Warszawy, ul. Szpitalna 15 (gmach Miejskiej Kasy Oszczędności, wejście boczne na prawo).

Należy p[illegible] akcja znajdzie wielu [illegible], którzy w nagrodę za pomoc przy odbudowie stolicy znajdą możność bezpłatnego kształcenia się i następnie płatnej pracy w wybranym przez siebie zawodzie.

## Polski Czerwony Krzyż dla młodzieży akademickiej

Na skutek zabiegów i starań Okręg Krakowski PCK otrzymał za pośrednictwem Zarządu Głównego PCK w Warszawie od Amerykańskiego Czerwonego Krzyża 1898 sztuk derek, 600 szt. kocy i 425 sztuk odzieży z przeznaczeniem dla 9 instytucji akademickich w Krakowie.

W związku z powyższym w dniu 19 marca 1947 r. w sali II. Domu akademickiego odbyło się uroczyste wręczenie asygnat na przyznane dary przedstawicielom bratnich pomocy wszystkich wyższych uczelni krakowskich.

Zebranie zagaił prof. dr Leon Tochowicz który witając przedstawicieli PCK podkreślił, iż dary w lekarstwach przyznane Akademickiej Opiece Zdrowotnej umożliwiły zorganizowanie zaopatrzenia w leki chorej młodzieży. Podkreślając znaczenie idei, której służy PCK wyraził zadowolenie, że kontakt młodzieży z PCK zacieśnia się, a dzisiejsze zebranie da możność przedstawicielom młodzieży zapoznanie się z pracą i celami PCK.

Pełnomocnik Zarządu Głównego na Okręg Krakowski E. Miller zwrócił się do zebranych z gorącym wezwaniem, aby młodzież wniosła do pracy PCK wraz ze swym czynnym w niej udziałem ten entuzjazm i zapał dla idei miłości bliźniego — jaki cechuje wszystkie porywy i czyny młodzieży.

Krótki wykład o celach i pracy PCK wygłosił dr Uhma — poczem nastąpiło wręczenie asygnat przedstawicielom Bratnich Pomocy.

Na zakończenie prezes Bratniej Pomocy U. J. Zieliński zapewnił, że hasło PCK pomocy potrzebującym realizuje także i młodzież w ramach działalności swoich organizacji samopomocowych i rozumiejąc jch doniosłe znaczenie dla całego naszego życia zbiorowego — chętnie stanie do pracy w szeregach PCK w granicach swoich możliwości.

Z przyjemnością stwierdzamy, [illegible] różnorodna działalność PCK obejmuje niemal wszystkie sfery społeczne dotknięte skutkami wojny — życzymy więc PCK dalszego potężnego rozwoju — co powinno się wyrazić w masowym zapisywaniu się na czynnych i świadomych swoich obowiązków członków PCK.

## Konferencja Gospodarcza Spółdzielni w Mielcu

Ostatnio odbyła się konferencja gospodarcza Spółdzielni powiatu mieleckiego i części powiatu tarnobrzeskiego.

Na konferencji było obecnych ponad 40-tu kierowników Spółdzielni różnego typu.

Ze strony Delegatury wzięli udział Kierownik Działu Ogólnego oraz Kierownik Okr. Działu Produkcji.

Referat gospodarczy wygłosił kierownik Oddziału w Mielcu zaś lustrator Związku Rewizyjnego referował sprawy organizacyjne Spółdzielni.

Po wygłoszonych referatach wywiązała się wielka debata, w której na pierwszy plan wysunięto akcję „Przemysł dla wsi", następnie sprawę zaopatrzenia wsi w artykuły budowlane, usprawnienie dostarczania tych artykułów, o zwiększenie kredytów dla Spółdzielni zniszczonych w pasie działań wojennych oraz sprawy finansowe.

Ponadto przedstawiciele Spółdzielni apelowali o zwiększanie przydziału towarów produkcji „Społem".

Wszyscy uczestnicy konferencji zgodnie podkreślali wielką korzyść jaką osiągnęli z konferencji i domagali się częstszego zwoływania takich zebrań.

# Wieczór przyjaźni polsko-czechosłowackiej

(Ska) Miły ,ale ciasny lokal Stronnictwa Demokratycznego w Krakowie stał się przedwczoraj terenem żywiołowej manifestacji braterstwa między Polakami a Czechami i Słowakami z okazji podpisania paktu wzajemnej pomocy.

Zabrzmiały dźwięki hymnów państwowych. Oczy zebranych przyciągały dwa godła: czeski lew i polski orzeł, — umieszczone na tle wielkich sztandarów o barwach narodowych.

Symbolizowały one dwa słowiańskie narody, które odtąd postanowiły żyć w niezamąconej zgodzie. Po odegraniu hymnów państwowych wygłosił w obu językach zagajenie prezes Franciszek Wesely. Następnie powitał on w serdecznych słowach obecnych na sali przedstawicieli władz miejskich z prezydentem Wolasem na czele, a także licznie zebranych reprezentantów stronnictw Bloku Demokratycznego i palestry krakowskiej, świata lekarskiego, Komitetu Słowiańskiego, Towarzystwa polsko-czechosłowackiego, Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i szeregu innych.

Krótki, a niezmiernie treściwy odczyt o znaczeniu świeżo zawartego paktu wygłosił prof. T. St. Grabowski. Akt z 10 marca br. jest ucieleśnieniem idei, dla której bojownicy obu narodów tak długo walczyli i tyle ofiar ponieśli.

Wysoki poziom miała krótka część artystyczna. Partie śpiewacze wykonał artysta operowy Antoni Wolak i [illegible] Krysińska. Prof. Jerzy Gaczek odegrał kilka utworów fortepianowych.

# Dlaczego odrywane są spisy od paczek amerykańskich?

W związku z zażaleniami odbiorców, że spisy zawartości (deklaracje celne) są odrywane od paczek amerykańskich, co nie pozwala na sprawdzenie, czy nie ma jakich braków, Ministerstwo Poczt i Telegrafów udzieliło następującego wyjaśnienia:

Spisy zawartości, które paczki z USA i Kanady mają przymocowane na zewnątrz, są dokumentami, przeznaczonymi dla użytku organów celnych, a nie odbiorców paczek.

Każda paczka winna mieć deklarację celne w dwóch egzemplarzach, z których jeden zatrzymują urzędy celne, — a drugi pozostaje dla użytku pocztowego, gdzie oddaje duże usługi przy segregacji paczek, a poza tym służy urzędom oddawczym do kwitowania odbioru paczek przez adresatów.

Odbiorcy paczek amerykańskich, którym zależy na spisach zawartości paczek, winni zwrócić się do nadawców, by ci wkładali podobne spisy wewnątrz paczek.

# Nie wolno nadużywać telefonów

Wobec mnożących się wypadków karygodnego niepokojenia lub fałszywego alarmowania na drodze telefonicznej abonentów miejskiej centrali automatycznej, Dyrekcja Okręgu P. i T. wyjaśnia, iż ustalenie numeru stacji, z której niepokojenia dokonano, nie przedstawia technicznie żadnych trudności i numer ten może być na żądanie właściwych władz wyjawiony.

Dla ostrzeżenia osób wykorzystujących telefon dla celów karygodnych zauważa się, że niezależnie od konsekwencji karno-sądowych, jakie na wniosek poszkodowanego, skierowany do odpowiednich władz, ponosi sprawca czynu, Dyrekcja zarządzić może zniesienie stacji telefonicznej abonenta, który bądź sam zaniepokojenia dokonał, bądź przez nieroztoczenie dostatecznej opieki nad oddaną mu do użytku stacją dopuścił inne osoby do popełnienia omawianego nadużycia.

Ponieważ ponadto wymienione rozmowy obciążają niepotrzebnie już i tak przeciążoną miejską centralę automatyczną, Dyrekcja Okr. P. i T. przestrzega przed używaniem telefonu dla niewłaściwych celów, widząc się zmuszoną wyciągnąć za zgłoszonych tego rodzaju wypadków jak najdalej idące, a dla abonenta niepożądane konsekwencje.

### Wieś odbudowuje się

(K). Spółdzielnia Budownictwa Wiejskiego Związku Samopomocy Chłopskiej w Krakowie prowadzi odbudowę wsi, głównie w powiatach myślenickim, nowotarskim wadowickim i żywieckim.

[illegible] ostatniego półrocza poczyniła poważne postępy w odbudowie i unowocześnieniu osiedli wiejskich. [illegible] innymi do końca [illegible] r. Spółdzielnia dostarczyła na budowę wsi 1258 t. cementu, 2200 rolek papy, ok. 12 ton gwoździ, ponad 3000 kg. lepiku oraz [illegible] innych materiałów budowlanych [illegible].

[illegible] opracowała plany przeprowadzenia w odbudowanych wsiach wodociągów; prace rozpoczną się w najbliższym czasie w kilku miejscowościach pow. miechowskiego.

## Co, gdzie i kiedy?

### RADIO

na dzień 25 marca 1947 r. (wtorek)

**Kraków.** 6,00 Sygnał czasu. 6,05 Dziennik. 6,20 Gimnastyka 6,30 Muzyka. 6,57 Sygnał czasu. 7.05 Muzyka. 7.15 Wiadomości. 7,35 Program Rozgłośni Krakowskiej [illegible] dzień bieżący. 7,40 Muzyka. 8,30 Informacje ogólnopolskie. 8,40 Skrzynka PCK. 8,50 Audycja szkolna. 9,35 Koncert życzeń. 11,30 Kronika krakowska. 11,40 Rozmaitości. 11,57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej. 12,05 Audycja dla świetlic robotniczych. 12,35 Recital wiolonczelowy. 12,55 10 minut poezji. 13,05 Muzyka obiadowa. 14,00 Koncert życzeń. 14,50 Problemy dnia. 15,00 Słuchowisko dla dzieci. 15.20 „Mały dom w Brzezinach" — słuchowisko. 15.40 Pieśni indian amerykańskich w wyk. Olgi Łady. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16,20 Muzyka kameralna. 16,55 Audycja dla młodzieży. 17.05 U naszych przyjaciół. 17,25 Audycja rozrywkowa. 17.55 Z życia kulturalnego. 18,05 Audycja wojskowa. 18,07 Muzyka. 18,30 Nauka przy głośniku w oprac. prof. dra Zdzisława Jachimeckiego p. t. „K. Szymanowski" — z udz. Stanisława Taurosa (skrzypce) i Jerzego Gaczka (fort.). 19.00 Koncert symfoniczny. 19,57 Sygnał czasu. 20,00 Dziennik wieczorny. 20,25 Koncert Sekstetu P. R. 21,00 Słuchowisko p. t. „Co się raz stało w Sydonie" w/g opowieści Henryka Sienkiewicza. 21,25 Recital fortepianowy. 21,45 W ramach Radiowego Uniwersytetu Ludowego — wykład prof. U. J. dra Kazimierza Stołyhwo z dziedziny antropologii p. t. „Szczególne ludzkie cechy organizmu człowieka", cz. II. 22,05 Kwadrans prozy „Popioły". 22,15 Program na jutro. 22,25 Audycja rozrywkowa. 23,10 Wiadomości dziennika. 23,30 Koncert życzeń. 23,50 Program Rozgłośni Krakowskiej na dzień następny. 23,55 Wiadomości, sygnał czasu, hymn i koniec audycji.



### W Kinach

**SCALA:** Maksym

**UCIECHA:** film sportowy „Tryumf Młodości"

**GDAŃSK:** Zygmunt Kłossowski

**APOLLO I SZTUKA:** film produkcji francuskiej „U schyłku dnia"

**WARSZAWA:** film produkcji [illegible] „Twardzi ludzie".

**WOLNOŚĆ:** „Znachor" w/g powieści T. Dołęgi Mostowicza

**WANDA:** najpiękniejszy film sezonu „Czarodziejski Kwiat"

[illegible]

### W teatrach

**TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO** godz. 18.30 „Chory z urojenia" Moliera.

**MIEJSKI STARY TEATR** — duża sala godz. 19 „Ich czworo", komedia G. Zapolskiej.

Mała sala godz. 19,15 „Promieniści", sztuka w 3-ch aktach Krystyny Grzybowskiej z udziałem Ludwika Solskiego.

**TEATR KAMERALNY TUR-u** — godz 16 „Pan Jowialski" Al. Fredry z Ćwiklińską, Walterem i Wesołowskim.

Godz. 19 „Rozbitki" J. Blizińskiego z J. Leszczyńskim i W. Walterem.

**TEATR „KOMEDIA MUZYCZNA"** (Lubicz 48) — godz 19 „Hrabina Marica", operetka Kalmana. Gościnny występ E. Gisledt i K. Dembowskiego.

**POLSKI TEATR AKADEMICKI** (ul 18 stycznia 1 — Kino „Wolność") godz. 19 — „Markiza", komedia J. Kydryńskiego.

**SIEDEM KOTÓW** — godz. 19,15 „Moja żona Penelopa", komedio-rewia z Smubertem, Grossówna i Kwiatkowską

**TEATR LALKI I AKTORA „GROTESKA"** — Eliminacja Zespołów Świetlicowych.

**TEATR RTPD WESOŁA GROMADKA** godz. 11 „Robinson Kruzoe" Marii Billiżanki.

### ODCZYTY

„Kim był Janosik oraz mit Janosikowy", red. Jalu Kurka — godz. 18 w ramach Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich ul. św. Anny 12, I. p. Wstęp wolny.

### RIGOLETTO w OPERZE KRAKOWSKIEJ

Jutro dnia 25 marca o godz. 19 Opera Krakowska wystawia piękną operę Rigoletto ze znakomitą śpiewaczką Barbarą Kostrzewską na czele całego zespołu. Obsadę stanowią: A. Wolak, A. Klonowski, Tisserant, Kossowski, Mazanek, Feherpataky, Skibiński, Falkenberg, Szczurowski, Łukasik.

Całość poprowadzi A. Kopyciński. Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru.

### DZIŚ FERTNER W „CHORYM Z UROJENIA"

Teatr Miejski im. J. Słowackiego powtarza dziś wieczorem komedię Moliera „Chory z urojenia" z występem Antoniego Fertnera w roli tytułowej. — Zaznaczyć należy, że „Chory z urojenia" w bieżącym tygodniu, poza dniem dzisiejszym grany nie będzie.

# Z Pogotowia Ratunkowego

(S). Jak często robotnicy przypłacają kalectwem swoją codzienną pracę, z której korzysta ogół, świadczy najlepiej krótka statystyka jednego dnia:

Pogotowie Ratunkowe udzieliło pomocy: Mieczysławowi Rudnickowi lat 21, mechanikowi, który podczas pracy uległ oparzeniu rogówki oka, 35-letniemu Drabikowi Marianowi, który uległ urwaniu palców lewej ręki, Marii Handlikównie robotnicy [illegible] „Skorosayt", której maszyna zmiażdżyła palec lewej ręki, 18-letniemu Władysławowi Sawickiemu, który przy czyszczeniu parowozu uległ zmiażdżeniu lewej ręki, 23-letniemu Zdzisławowi Dragarowi, monterowi, który uległ ciężkiemu poranieniu głowy podczas pracy.

* * *

Trzeba by zwrócić baczną uwagę na zachowanie się dzieci w szkołach podczas pauz. W bieżącym miesiącu mamy do zanotowania już drugi wypadek okaleczenia ucznia podczas zabawy rekreacyjnej: oto 11-letni Jan Sołtys, uczeń szkoły powszechnej, odniósł poważną ranę głowy w czasie zabawy z kolegami.

11-letni uczeń, Leopold Pietrucha, wbił sobie pióro w dłoń podczas lekcji, co świadczy o dużej nieuwadze chłopca.

W dniu wczorajszym Pogotowie Ratunkowe zostało zawezwane do człowieka, który leżał w stanie nieprzytomnym przy III Moście. Okazało się, że jest to Kazimierz Komorowicz, który wypuszczony ostatnio z więzienia, bezdomny i bezrobotny, zasłabł z głodu i przewrócił się tak nieszczęśliwie, iż uległ wywichnięciu ręki.

### Komunikat

Walne Zgromadzenie Polskiego Związku Zielarskiego, zwołane na dzień 29 marca br. godz. 10-ta w Krakowie Plac Szczepański 2 odbędzie się w tym samym terminie w lokalu Związku Pracowników Spółdzielni przy ul. św. Jana 13, I p.

### Pracownicy ogrodów miejskich na Ratusz w stolicy

Pracownicy Ogrodów Miejskich w Krakowie zebrali na Fundusz Odbudowy Ratusza w Warszawie kwotę zł. 8.535.

Kwota ta została przekazana Komitetowi Głównemu w Warszawie. Tym samym pracownicy miejscy wpłacili dotychczas na powyższy cel kwotę zł. 211.433.

Okręg Małopolski Polskiego Związku Zachodniego zawiadamia, że od dnia 20 [illegible] przeniósł swoje biura z ul. Floriańskiej 55 do własnego gmachu przy ul. Wybickiego 2

# Na sztandar MK PPS

(K). Tow. [illegible] wpłacił kwotę zł. 100 i wzywa tow. tow. Gołąba Leona, Opyrczała Wł., Grzeslaka Izydora.

Tow. Pawłowska Józefa wpłaciła zł. 100 i wzywa tow. tow. Kurowską Józefę, Jarmułowicza Ludwika, Kowalika Adama.

Tow. Misko Aleksander wpłacił zł. 100 i wzywa tow. tow. Zębalę Stefana, Batko Józefa, Stefańskiego Stanisława.

Tow. Tow. Lisak Michał, Gadko Ludwik, Knet Józef, Tokara Marcin i Ku[illegible]a Marcin, wpłacili na sztandar MK PPS po zł. 100.

Tow. Michał Róg wpłacił zł. 100 wzywa tow. Kurowskiego.

Tow. Zięba Antoni wpłacił zł. 100 i wzywa tow. tow. Jurkowskiego Jana, Kubik Janinę, Kozak Marię.

Tow. Widomski Józef wpłacił zł. 100 i wzywa tow. tow. [illegible] Lazarza Michała i Dąbrowskiego Stanisława.

Tow. Białoń Franciszek wpłacił zł. 100 i wzywa Rataja Mariana.

Tow. tow. Nikliński Józef i Flanek Stanisław wpłacili po zł. 200 — każdy.

Tow. tow. Talara Cecylia, Borcz Maria, Sikorski Ludwik, Strozik Jan i Czuba Maria wpłacili po zł. 100 — każdy.

Tow. tow. Zębala Stefan i Siudek Jan wpłacili po zł. 50.

Tow. Englisch Marian wezwany przez tow. Jędrzejowskiego Stanisława wpłacił zł. 100 i wzywa tow. Talarka Aleksandra.

Tow. Rohleder Józef wezwany przez tow. Jędrzejowskiego Stanisława wpłacił kwotę zł. 100 i wzywa tow. Jelonka Bolesława.

# Kraków -- kolebką ideałów demokratycznych

Zarzewie ideałów niepodległości i demokracji, rozpalone w Krakowie przez Kościuszkę w wiekopomnym roku Insurekcji, płonęło tu bez przerwy w czasach późniejszych mimo zmiennych kolei politycznych, którymi toczyły się losy dawnej stolicy i całego narodu. Nabrało ono blasku zwłaszcza w dobie Wolnego Miasta, kiedy to Kraków cieszył się pozorami wolności, ograniczanej zresztą z roku na rok przez tzw. „mocarstwa opiekuńcze".

Akcja szerzenia haseł patriotycznych i demokratycznych, z konieczności podziemna, nabrała na terenie Krakowa znaczenia ogólno-narodowego w latach po powstaniu listopadowym, kiedy to Kraków stał się punktem zbornym i wypadowym wielu zastępów działaczy i emisariuszy politycznych.

Najnowsze badania nad tą ciekawą kartą dziejów Krakowa przedstawiła na ostatnim 5 zebraniu naukowym Towarzystwa Miłośników Krakowa dr Janina Bieniarzówna, która w ciekawym odczycie zestawiła obraz ówczesnych poczynań konspiracyjnych wraz z interesującymi sylwetkami działaczy i spiskowców.

Z badań tych wynika, że Kraków stał się istotnie po powstaniu listopadowym głównym w kraju ośrodkiem życia narodowego i politycznego. Zawiązują się tu tajne organizacje, jak Towarzystwo Przyjaciół Ludu, będące sekcją „węglarstwa" (carbonari) z głównymi działaczami Sewerynem Goszczyńskim i Lesławem Łukaszewiczem a przede wszystkim Stowarzyszenie Ludu Polskiego, w którym wybili się młody poeta i entuzjasta Ehrenberg, Malinowski, Łukaszewicz, Gudrajczyk i in. Podjęło ono szeroką akcję oświatową i uświadamiającą wśród ludu, głosiło zniesienie pańszczyzny i uwłaszczenie a także rozpoczęło żywą działalność słowianofilską, zwłaszcza na polu zbratania polsko-czeskiego.

W r. 1836 po zabiciu przez spiskowców prowokatora i szpiega Pawłowskiego, nastąpiły ostre represje „mocarstw opiekuńczych", przy czym zniszczono organizacje podziemne i wydalono z Krakowa ok. 400 emigrantów i działaczy. Lecz zarzewie konspiracji i walki podziemnej odżyło bezpośrednio w Konfederacji Narodu Polskiego o hasłach bardziej radykalnych od poprzednich głoszącej konieczność bezzwłocznego podjęcia walki orężnej w ogólno-narodowym powstaniu. Działalność prowadzona zbyt widocznie pociągnęła za sobą nowe aresztowania i zesłania w r. 1838. Mimo to ideały zaszczepiane przez te organizacje trwały nadal w duszy krakowskiego ludu i odezwały się głośnym echem w pamiętnych wydarzeniach 1846 i 48.

Trwałym osiągnięciem wymienionych działań podziemnych stało się dzięki akcji tajnych kółek nauczania wydatne podniesienie uświadomienia narodowego i społecznego wśród włościan, a nadewszystko mocne rozbudzenie ducha patriotycznego wśród krakowskiej warstwy rzemieślniczej.

Po odczycie rozwinęła się dyskusja na temat aktualnych problemów krakowskich, w toku której wysunięto postulat wznowienia przez Tow. Miłośników Krakowa cennego wydawnictwa „Kalendarza Czecha", zawieszonego od r. 1917. Dalej domagano się, by Zarząd Miejski wziął pod rozwagę rychłą realizację pięknych projektów nowego urządzenia placu św. Ducha, opracowanych przed wojną przez Budownictwo Miejskie i zatwierdzonych w swoim czasie uchwałą Rady Miej. Również domagano się odnowienia i uporządkowania murów miejskich i baszt obok Muzeum Czartoryskich, jak również usunięcia schronu przeciwlotniczego na placu Matejki. Odpowiadając na zapytania w sprawie losów dawnego pręgierza ratuszowego i t. zw. „latarń umarłych", dr J. Dobrzycki omówił znaczenie i koleje tych cennych zabytków i podniósł, że dawny pręgierz, usunięty z rynku w końcu XVIII w., istniejący dotąd jako figura przydrożna za Łobzowem, zostanie w przyszłości przeniesiony z powrotem na Mały Rynek z chwilą przystąpienia do porządkowania w centrum miasta.

Podniesiono wreszcie sprawę ścięcia przez Niemców r. 1942 historycznego „drzewa wolności" (wiązu) na plantach, zasadzonego w 1-ą rocznicę Konstytucji 3 Maja w r. 1792 i wskazano na konieczność zasadzenia w tym miejscu nowego „drzewa wolności".

Jeden z Miłośników Krakowa ofiarował równocześnie fragment dawnego „drzewa wolności" na pamiątkę do zbiorów Muzeum Historycznego m. Krakowa.

PRENUMERATA

wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży 75 zł. — z odnoszeniem do domu w Krakowie 85 zł. — na prowincji pocztą 80 zł. — Prenumeratę przyjmuje: Administracja „Naprzodu", Kraków, Rynek Główny 30 (parter). Placówki Sp. „Czytelnik" na terenie m. Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. — Na prowincji Pow. Kom. Polskiej Partii Socjalistycznej.

OGŁOSZENIA

Ogłoszenia na 1 i 2 stronie w tekście za 1 mm szpalty 15 zł. Drobne ogłoszenia za słowo 5 zł. W niedzielę i święta 50% drożej. — 1 mm szpalty 20 zł, za tekstem 1 mm szpalty 10 zł. Poszukiwanie rodzin i pracy 3 zł. Tłustym drukiem 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Naprzodu", Rynek Główny 30 i upoważnieni akwizytorzy Wydawnictwa.

Sąd Grodzki w Krakowie O. I.
Dnia 10 marca 1947 r.
Sygn. I. 3. Zg. 40/47.

ZARZĄDZENIE POSTĘPOWANIA O STWIERDZENIE ZGONU

Franciszek Zuśka, ur. 3/10 1904 r. w Krakowie s. Franciszka i Franciszki z Balasów, ostatnio zam. w Krakowie, ul. Czarodziejska 54 m. 12 — miał zginąć w styczniu 1945 r. w obozie konc. Oranienburg-Saxenhausen, gdzie jako więzień zmarł w szpitalu.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymieniony poniósł śmierć, zarządza się na wniosek Władysławy Zuśka, zam. w Krakowie, ul. Czarodziejska 54/12 postępowanie o stwierdzenie zgonu, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do 1 miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

gr. 319

Sędzia grodzki:
(podpis nieczytelny)

### W CZWARTEK LUDWIK SOLSKI WYSTĄPI W „JUDASZU"

Już w najbliższy czwartek, 27 bm. odbędzie się na scenie teatru m. im. J. Słowackiego dawno oczekiwana premiera „Judasza". Arcydzieło jednego z największych polskich dramatopisarzy należy do tych wzlotów twórczych, które stanowią słupy milowe w literaturze polskiej. Prawdziwym świętem stanie się to wznowienie „Judasza", przez udział w nim sędziwego Mistrza Sceny Polskiej, Ludwika Solskiego, jednego z największych odtwórców tej tragicznej postaci. Niewątpliwie cały Kraków i prowincja odwiedzać będą teatr przy placu Św. Ducha, by przeżyć kilka godzin w atmosferze wielkiej Sztuki.

### Dyżur lekarza-położnika Ubezpieczalni Społecznej

w dniu 24 marca od godz. 8 rano do 25 marca godz. 7,59 rano Dr Czesnowska Jadwiga — Rynek Główny 7, m. 9.

### DYŻURY NOCNE I ŚWIĄTECZNE W APTEKACH KRAKOWSKICH

„Pod Opatrznością" Rynek Podgórski 15, „Pod Eskulapem" Gertrudy 1, „Pod Murzynem" Krakowska 19, „Pod Złotym Tygrysem" Szczepańska 1, „Pod Temidą" Długa 66, „Pod Trzema Gwiazdami" Rakowicka 12, „Pod Opatrznością" Karmelicka 23, „Mariańska" Kazimierza Wielkiego 78, „Pod Aniołem Stróżem" Kościuszki 18, „Im. św. Anny" Borek Fałęcki Główna 344, „Pod Koroną" Rynek Gł. 22.



# DOBRE RADY DLA KOBIET

### ZNACZENIE SNU DLA ROZWOJU NIEMOWLĘCIA

Wiadomo, że niemowlę w pierwszym okresie swego rozwoju więcej śpi niż czuwa i że tylko wtedy się rozwija, jeżeli jego sen jest głęboki i nieprzerywany. Niestety, wiele jest takich dzieci, które odznaczają się niespokojnym snem.

Śpią zaledwie dwie godziny bez przerwy, a często zrywają się przestraszone, dostają drgawek lub krzyczą. Wszystkie te objawy są chorobliwe. Często taka nerwowość może być skutkiem przedenerwowania matki w okresie ciąży lub karmienia.

Zdarzają się też wypadki, że dzieci dziedziczą po obojgu rodzicach niespokojny, przerywany sen, który jest wynikiem nadmiernej pobudliwości nerwowej i neurastenii. O wiele częściej jednak powodem niepokoju u dzieci są zaburzenia w trawieniu. Działają też tutaj: łóżeczko dziecka, powietrze w sypialni, niespokojne otoczenie, albo nadmiernie troskliwa opieka nad nimi.

Bywają skrzętne matki, które są powodem niepokoju dziecka, ponieważ nie zostawiają go ani na moment samemu sobie nieustannie coś koło niego poprawiają. A trzeba koniecznie o tym pamiętać, że niemowlę to mały człowieczek, który też potrzebuje, jak i każdy dorosły — spokoju i ciszy, aby sen jego był zdrowym.

Najczęstszą jednak przyczyną złego snu dziecka są dolegliwości żołądkowe i jelitowe, wywołane złym pożywieniem. Dlatego zawsze trzeba to mieć na uwadze w wypadkach, kiedy dziecko jest niespokojne. Następnie trzeba dbać o chłodne łóżko w gorącej porze letniej, w zimie znów nie wolno dopuścić, aby dziecko marzło, a przede wszystkim nie należy ograniczać swobody ruchów niemowlęcia.

Dawno minęły te czasy, kiedy krępowano niemowlę sztywno w powijaki. Musiało się ono męczyć bez ruchu i alarmować otoczenie krzykiem.

Dziś niemowlę kładzie się spokojnie do łóżeczka, owija zależnie od pory roku swobodnie kołderką, flanelą lub pierzynką, ale tak, aby w czasie snu mogły poruszać się bez przeszkody.

W czasie upałów letnich powinno się dziecko układać na pieluszki zupełnie nagie i tylko lekko przykrywać je cienką pieluszką. Zobaczymy wtedy, jak będzie spało spokojnie, rozrzucając rączki i nóżki swobodnie i układając się tak, jak mu będzie wygodniej. Często też dzieci niespokojne, rozwinięte z poduszek uspokajają się momentalnie, gdyż brak dostępu powietrza powodował ich niepokój.

Niezmiernie ważną rzeczą jest również dobre powietrze w sypialni. W pokoju, gdzie przebywa niemowlę, powinno się często wietrzyć. Można to wykonywać w obecności dziecka, tylko trzeba go odpowiednio zabezpieczyć przed zaziębieniem, a więc przykryć. Bardzo zdrowo jest usypiać dziecko na wolnym powietrzu. Dlatego trzeba je wynosić, jak tylko można najczęście na powietrze, a w lecie powino całymi godzinami być na dworze, w zimie otwierać jak najczęściej okno tak, aby niemowlę mogło swobodnie oddychać.

Straszną krzywdę robi się dziecku, jeżeli w pokoju gdzie przebywa, dorośli palą papierosy. Jest to wielką nieuwagą ze strony rodziców i ma nieobliczalne skutki w rozwoju dziecka. Matki, w pierwszym roku życia swego dziecka, muszą się starać zapewnić mu maksimum wygody i higieny, a wtedy w późniejszych latach będą miały zdrowe, spokojne dziecko.

Teresa.

### KINOTEATR FILMU OŚWIATOWEGO

w Krakowie przy ul. Dunajewskiego 1 — od dnia 22 — 28 III. br.: 1) Targowisko rybne w Bergen, 2. Gospodarstwo mleczarskie, 3. Dzieci w Laponii, 4. Wodospad Niagara, 5. Pawiany, 6. Komedia. Początek seansów o godz. 10, 12.30, 19.

### KOMUNIKAT

**Państwowej Szkoły Umuzykalniającej**

We wtorek dnia 25 marca b. r. w sali Konserwatorium ul. Basztowa 8 odbędzie się VI Audycja Umuzykalniająca. Omawia prof. dr Józef Reiss. Początek o godz. 18.30 punktualnie. — Wstęp wolny dla wszystkich.

Odbito czcionkami Drukarni Nr 8 Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza"
Kraków, ul. Orzeszkowej 7.
Telefon 566-53.
M—18598